



## W tym numerze:

- Poszukujemy informacji o budynku starostwa



– str. 3

- Dążenie do doskonałości



– str. 5

- Powiat turystycznie pożądanym



– str. 6

- Strażacka wizyta w Calw



– str. 9

- Skarbiec rodzinny



– str. 10

# RENEZANS KANAŁU

Kanał Gliwicki przeżywa ożywienie. Tym razem turystyczne. Niegdyś wykorzystywany gospodarczo do transportu węgla i innych ładunków przemysłowych, teraz zaczyna jawić się jako atrakcja dla miłośników turystyki wodnej.

Wybudowany w latach 30. ubiegłego wieku Kanał Gliwicki jest ciekawy zarówno ze względów historycznych, jak i technologicznych. Wpisuje się świetnie w nurt tzw. turystyki przemysłowej. Śluzy, które pokonuje się płynąc z Gliwic do Kędzierzyna-Koźła (czyli na całej jego długości liczącej 41 km), są majstersztykiem sztuki budownictwa wodnego. Jest ich w sumie sześć i wyrównują różnicę poziomu wody, która w całym kanale wynosi ponad 43 m. Pokonywanie ich łodzią jest niezapomnianym przeżyciem. Śluza w Dzierżnie jest trzecią pod względem różnicy poziomów w kraju – ma 11,3 m wysokości. Łódź w śluzie albo się wznosi na tę wysokość wraz z uzupełnianym poziomem wody, albo opada wraz z obniżającym się jej lustrem – super! Jeszcze wyższa jest śluza Kłodnica, zlokalizowana tuż przed Kędzierzynom, która ma 11,4 m.

Kanał Gliwicki to też gratka dla miłośników przyrody. Jego brzegi porasta ciekawa roślinność, a ornitolodzy zachwycają się różnorodnością żyjących tu ptaków. Tuż za Dzierżnem Dużym podpływamy do siedliska kormoranów, gdzie można je podglądać niczym w filmie przyrodniczym.



To nie Mazury, a rejs po Kanale Gliwickim, który jest świetnym relaksem dla miłośników wody, przyrody i starej techniki.

Kanał odkryli na nowo przed rokiem założyciele Mariny Gliwice przy ul. Portowej, Ewa i Czesław Sternalowie. Można tu wypożyczyć łodzie motorowodne, zdobyć uprawnienia do obsługi większych jednostek (mniejsze ich nie wymagają), bądź skorzystać z rejsów – począwszy od 1-godzinnych po porcie Łabędy do 3-dniowych aż do Opola. Marina organizuje

też szereg imprez popularyzujących sporty wodne.

Począwszy od końca maja br. po Kanale Gliwickim można pływać również w niedziele i święta, co wcześniej było niemożliwe, bowiem w tych dniach nie pracowała obsługa śluz wodnych. – Umożliwiła to interpelacja, wniesiona przez posła Jana Kaźmierczaka do Ministerstwa Środowiska –

mówi Ewa Sternal. – Po 34 latach kanał ożył więc i w te dni.

Poseł Jan Kaźmierczak w niedzielę 9 czerwca zaprosił na rejs od Łabęd do Pławniowic przedstawicieli mediów. Sam prowadził jedną z motorówek i nie krył zachwytu nad atrakcjami Kanału Gliwickiego.

(RG)

## NASI WYRÓŻNIENI

Swe doroczne plebiscyty podsumowały dwie liczące się na naszym terenie gazety: Dziennik Zachodni i Nowiny Gliwickie. W tych prestiżowych zmaganiach licznie wyróżnieni zostali przedstawiciele powiatu gliwickiego.

Ogłaszane przez redakcje plebiscyty są docenieniem osób, które na co dzień nie obnoszą się z tym co robią

– ludzi nieprzeciętnych, wielkich swą pasją, dobrem czynionym wokół, znaczącymi osiągnięciami. W gro-



Laureatki i laureaci dwóch plebiscytów Dziennika Zachodniego w towarzystwie redaktorów, którzy razem z nimi cieszyli się z prestiżowych wyróżnień.

nie laureatów znalazły się godne podziwu kobiety oraz niezrównani sportowcy.

10 czerwca w gliwickiej Stacji Artystycznej Rynek podsumowane zostały: Plebiscyt „Kobieta na medal 2013” Gliwic i Ziemi Gliwickiej oraz III Plebiscyt Sportowy Dziennika Zachodniego w Gliwicach i Powiecie Gliwickim. Wcześniej, bo 15 maja, w Willi Caro w Gliwicach galę plebiscytu Diana zorganizowała redakcja Nowin Gliwickich wraz z Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej.

Miło nam poinformować, że tytułem Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Gliwickiego uhonorowany został Dariusz Steuer, tenisista stołowy ULKS „Tajfun” Ligota Łabędzka, o którym wielokrotnie pisaliśmy na łamach naszej gazety. Sportową Twarzą Gliwic został związany z gliwickim AZS-em Jarosław Tomicki – mistrz tenisa stołowego, który z Darkiem Steuerem organizuje na terenie powiatu szereg ciekawych przedsięwzięć dla dzieci i młodzieży, popularyzując grę w ping-ponga. Docenione też zostały panie z terenu powiatu.

(RG)

Więcej na str. 4 i 8

# G8 z Tauronem

Spotkania te nazywamy G8 – to roboczy skrót od ośmiu gmin, wchodzących w skład Powiatu Gliwickiego. Ich władze oraz ja, jako starosta gliwicki spotykamy się średnio co miesiąc, by wspólnie pochylić się nad problemami ważnymi dla naszych mieszkańców i samorządów.

Ostatnie takie spotkanie poświęcone było sprawom współpracy z firmą Tauron Dystrybucja S.A. Oddział w Gliwicach. Odbyło się 3 czerwca w starostwie. Tauron wystawił mocną, 7-osobową reprezentację na czele z dyrektorem Maciejem Budrykiem. Wystąpienia przedstawicieli firmy koordynował jej rzecznik prasowy, Łukasz Zimnoch.

O korzyściach płynących z zastosowania inteligentnych systemów pomiarowych mówił Radosław Trocki, kierownik Działu Operatora Pomiarów. Systemy takie w pilotażu działają już w dwóch naszych gminach: Pyskowicach i Toszku, gdzie łącznie obejmują blisko 11 tys. klientów. Pozwalają na racjonalizację zużycia energii – informują, gdzie i w jakich godzinach jest ono najwyższe, umożliwiają wszechstronne monitorowanie i są pomocne w podejmowaniu interwencji. Dobrze sprawdzają się zarówno w skali makro – np. zainstalowane w całych gminach bądź ich obiektach, jak i mikro – dajmy na to w jednym mieszkaniu. Tauron jest gotowy instalować za darmo mierniki umożliwiające inteligentne śledzenie zużycia energii, a władze gmin są zainteresowani ich montażem w obiektach gminnych. Może to dać ok. 10 proc. oszczędności w opłatach za energię.

Investowanie w sieć elektroenergetyczną na terenie powiatu przedstawił Andrzej Kiszka, kierownik Działu Realizacji Inwestycji. Średnio co roku gliwicki Tauron modernizuje u nas ok. 30 km sieci o wartości ok. 5-6 mln zł. W tym roku wyda jednak na inwestycje ok. 24 mln zł, co związane jest z budową nowej stacji w Błaziejowicach (gmina



Starosta gliwicki  
**MICHAŁ NIESZPOREK**

Wielowieś) o wartości 17 mln zł. Andrzej Kiszka omówił też współpracę z instytucjami powiatowymi. Wywiązała się potem dyskusja, wnioski z której powinny przysłużyć się do udoskonalenia naszego wspólnego działania.

Jeszcze bardziej ożywioną dyskusję wywołało wystąpienie Grzegorza Szremskiego, kierownika Działu Utrzymania Sieci. Omówił on zmiany prawne dotyczące oświetlenia ulic. Problem jest niebagatelny, bowiem gminy wedle nowych przepisów nie tylko muszą pokrywać koszty zakupu energii do celów oświetlenia ulic, ale też finansować utrzymanie punktów świetlnych. Spowoduje to zwiększenie stawek eksploatacji oświetlenia ulicznego średnio o 25-35 proc., bo to gmina będzie musiała pokryć koszty amortyzacji i podatku. Wzrost może być nawet o wiele wyższy, jeśli oświetlenie jest nowe, co pociąga za sobą wzrost opłaty amortyzacyjnej. Tak było np. w Sośnicowicach, gdzie burmistrz zawarł z Tauronem kontrakt oświetleniowy po długich negocjacjach. Przedstawiciele firmy Tauron zapowiedzieli, że są otwarci na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z tym zagadnieniem, choć nie ukrywali, iż problem jest dla gmin bolesny. Już we wrześniu samorządy – robiąc plany i tak już napiętych budżetów na 2014 r. – będą musiały przymierzyć się do zwiększenia opłat za oświetlenie ulic. Mam nadzieję, że nie ucierpią na tym mieszkańcy.



Po prawej – władze i przedstawiciele naszych miast i gmin, po lewej – reprezentanci firmy Tauron.

# WIĘŚCI Z SESJI

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 28 maja, zapadły ważne decyzje dotyczące Szpitala Powiatowego w Pyskowicach.

Na mocy trzech uchwał, które zgłoszone zostały na wniosek Zarządu Powiatu Gliwickiego, szpital ten – działający jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej – przekształcony zostanie w spółkę z o. o. ze 100-procentowym udziałem powiatu. Radni byli podczas głosowania niemal jednomyślni. Wszystkie wspomniane trzy uchwały przyjęte zostały przy pojedynczych tylko głosach przeciwko lub wstrzymujących się, a gros



Szpital w Pyskowicach będzie spółką powiatu.

radnych było za ich podjęciem. Pierwsza z uchwał jest wyrażeniem zgody na przekształcenie SP ZOZ-u w spółkę z o.o. ze 100-procentowym udziałem w kapitale zakładowym Powiatu Gliwickiego, określa też na kwotę 15 163 820 zł wartość rynkową nieruchomości znajdujących się w posiadaniu tego SPZOZ-u. Mocą drugiej uchwały radni wyrazili zgodę na przekazanie aportem na własność spółki tych nieruchomości przez powiat. Trzecia uchwała z kolei jest wyrażeniem zgody na wniesienie przez powiat wkładu pieniężnego w wysokości 1 437 000 zł do jej kapitału zakładowego. Szpital ma zacząć działać jako spółka od 1 lipca br. Przyjęte uchwały wyposażają spółkę w kapitał zakładowy o wartości 16,6 mln zł, podzielony na 16,6 tys. udziałów po 1 tys. zł każdy.

Zanim uchwały te trafiły pod głosowanie, konieczność przekształcenia szpitala w spółkę szeroko omówił starosta Michał Nieszporek. Proces ten umożliwiła ustawa o działalności leczniczej z 15 kwietnia 2011 r., dzięki której ani nie ma mowy o likwidacji szpitala – jak to było przy poprzednio obowiązującej ustawie – ani o zwolnieniu pracowników. Starosta podkreślił, że gdyby teraz nie doszło do przekształcenia szpitala w spółkę, w naj-



Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego  
**TADEUSZ MAMOK**

bliższym czasie musiałby on ze względów finansowych zakończyć działalność.

Z kolei przewodniczący Komisji Zdrowia Leszek Kołodziej wskazał na dużą konsekwencję Rady i Zarządu Powiatu w przeprowadzaniu tego procesu. Przypomniał, że powiat pokrył część straty szpitala za 2011 r., a przyczynili się też do jej zlikwidowania pracownicy, zgadzając się na obniżenie swych pensji. Radny Marian Sadecki podkreślił, że niemożliwe jest dalsze dopłacanie przez samorząd powiatowy do działalności szpitala. Rada, tak zgodnie przyjmując trzy wspomniane wyżej uchwały, przychyliła się do tych opinii. Nie podzieliła jej natomiast wypowiadająca się pod koniec sesji przedstawicielka działającej w szpitalu organizacji Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, wyrażając obawy przed nadchodzącymi zmianami. Temat ten omawiany był już wcześniej wielokrotnie zarówno na posiedzeniach Komisji Zdrowia, Rady Społecznej szpitala, jak i na naszych sesjach. Teraz przekształcenie stało się faktem. Życzę – zarówno personelowi szpitala, jak i jego pacjentom – by proces ten przebiegał z korzyścią dla nich wszystkich, zaś prezesowi powstającej spółki, aby dobrze mu się nią zarządzało.

Skupiłem się na jednym temacie, gdyż jest on niezwykle ważny dla całej naszej powiatowej wspólnoty. Na sesji omawiano też jednak cały szereg innych spraw. Program obrad był bogaty, niemożliwe jest przedstawienie go w całości w tej krótkiej relacji. Zainteresowanych odsyłam do Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Gliwickiego, gdzie zamieszczane są wszystkie przyjęte uchwały oraz interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych. Tam także znajduje się pełny rejestr protokołów z sesji Rady Powiatu Gliwickiego, w których szczegółowo opisywany jest ich przebieg.

Następna sesja odbędzie się 27 czerwca.

# Atrakcyjny GLOBE

Interesujący przebieg miało posiedzenie Komisji Edukacji Rady Powiatu Gliwickiego, które odbyło się 21 maja. Radni i dyrektorzy szkół powiatowych mieli okazję poznać Program GLOBE, prowadzony od 2002 r. w Gimnazjum im. Ireny Sendler w Toszku.

Program przybliżyła podczas posiedzenia Kornelia Rzepka, nauczycielka geografii w toszeckim gimnazjum. Jest on realizowany w Polsce na podstawie umowy zawartej w 1997 r. pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej RP a Urzędem do Spraw Atmosferycznych i Oceanicznych USA. Program umożliwia poznawanie globalnych zagadnień środowiskowych. Jego misją jest podnoszenie umiejętności badawczych młodzieży w zakresie fizyki, chemii, biologii, geografii i matematyki, promocja naukowego podejścia do badania zjawisk przyrodniczych oraz kształtowanie świadomości ekologicznej. Prowadzone w Programie badania komponentów środowiska ukazują Ziemię jako spójny system

powiązanych zjawisk i procesów. Wyniki przesyłane są Internetem do bazy danych Programu, a odpowiednie narzędzia umożliwiają ich wizualizację on-line.

W programie uczestniczy 111 krajów. W Polsce bierze w nim udział ok. 140 szkół, a w woj. śląskim – 17, z czego Gimnazjum w Toszku jest jedyną szkołą w powiecie gliwickim należącą do GLOBE. Uczniowie pod okiem nauczycieli prowadzą regularne pomiary środowiska, następnie ich wyniki przesyłają do światowej bazy danych i interpretują. Szkoła z Toszka od 2002 r. obserwuje elementy pogody, bada cechy fizyko-chemiczne wody w Potoku Toszeckim, prowadzi badania gleby i pokrycia terenu w najbliższej okolicy. Ogółem

w ramach programu wykonano już na świecie blisko 100 mln pomiarów, z czego w Polsce ok. 1 mln. Stosowane metody naukowe o interdyscyplinarnym charakterze zachęcają młodzież do poznawania swego najbliższego otoczenia przyrodniczego oraz świata – część badań prowadzona jest bowiem we współpracy ze szkołami nawet na odległych kontynentach. Językiem GLOBE jest angielski, który młodzież przy okazji poznaje w zakresie słownictwa przyrodniczego i naukowego.

– Program ma znakomicie rozwinięte zaplecze dla nauczycieli – informowała podczas posiedzenia komisji Kornelia Rzepka. – Organizowane są konferencje, warsztaty, możemy korzystać ze specjalnych programów nauczania,



Kornelia Rzepka interesująco opowiedziała o badaniach przeprowadzanych w ramach programu.

uczestniczyć w licznych podprojektach GLOBE, mamy kontakt z nauczycielami na całym świecie.

Dla młodzieży odbywają się GLOBE Games, czyli ogólnopolskie lub międzynarodowe spotkania, na których skutecznie łączy się zabawę z nauką. Uczniowie bardzo lubią zajęcia w ramach programu, jest on twórczy i daje oddech od codziennej szkolnej monotonii. Wychowankowie często po ukończeniu szkoły kontynuują naukowe pasje, nabyte poprzez GLOBE.

– Zaprosiłem na posiedzenie koordynatorkę programu z Gimnazjum w Toszku, by zainteresować nim szkoły prowadzone przez powiat – powiedział nam Mariusz Podbrożny, przewodniczący Komisji Edukacji. – Liczę na to, że któraś z nich przystąpi do GLOBE, bo stanowi ciekawą propozycję na rozszerzenie oferty edukacyjnej naszych szkół.

(RG)

## Poszukujemy informacji o budynku starostwa

Samorząd Powiatu Gliwickiego przygotowuje opracowanie historyczne dotyczące budynku Starostwa Powiatowego w Gliwicach, który mieści się przy ul. Zygmunta Starego 17.

Budynek ma bardzo ciekawą historię. Wybudowany został w II połowie XIX wieku, oddany do użytku w 1878 r. na siedzibę ówczesnej Landratury. Budynek zaprojektował Carl Hieronymus, a postawił według jego projektu Salomon Lubowski. W ówczesnym starostwie mieściły się m.in. piękna sala sesyjna oraz pokoje mieszkalne starosty, a także wygodne, przestronne pokoje urzędnicze. W latach siedemdziesiątych XIX wieku komunikacja w Gliwicach była w większości konna, w 1879 r. dobudowano więc z tyłu budynku wozownię oraz stajnię.

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku powstał drugi budynek Landratury, mieszczący się po sąsiedzku przy ul. Królowej Bony 2-4.

Zwracamy się do lokalnych historyków, archiwistów oraz sympatyków historii – być może posiadacie Państwo w swoich zbiorach dokumenty, zapiski, pocztówki, zdjęcia, wycinki prasowe, znacie rodzinne opowieści, które wiążą się z historią budynku starostwa. Jeśli tak, prosimy o kontakt z Wydziałem Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, pok. 366 tel. 32 332 66 53. Bę-



dziemy wdzięczni za wszystkie przekazane informacje, które chcielibyśmy wykorzystać w powstającym opracowaniu, z podaniem ich źródła. Planowana publikacja ma być wydana z okazji 15-lecia odnowionego Powiatu Gliwickiego.

Jeśli możecie Państwo i chcecie nam pomóc – czekamy! Za okazaną pomoc będziemy niezmiernie wdzięczni.

(MFR)

**Budynek starostwa obecnie...**

**...i na widokówce z okna międzywojennego.**



## Blizszy daleki Olewsk

W dalekim Olewsku na Ukrainie gościła delegacja Powiatu Gliwickiego. Wizyta odbyła się na zaproszenie burmistrza tego miasta, Anatolija Wasiliewicza Powara.

Celem wizyty było określenie zasad współpracy pomiędzy naszymi samorządami. W styczniu br. duża grupa z Żytomierszczyzny (w którym to obwodzie leży Olewsk) gościła w województwie śląskim. Byli to Polacy

mieszkający na Ukrainie, którzy utrzymują kontakty z ojczyzną swych przodków. Odwiedzili wówczas m.in. Toszek, gdzie na Zamku koncert dali zespoły i soliści, biorący (z dużymi sukcesami!) udział w Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie. W zorganizowaniu tego przyjazdu pomógł im bardzo Zygmunt Wilk, radny III kadencji Sejmiku Województwa Śląskiego, wspierający od dawna dzia-

łania Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie.

Niedawny pobyt naszej delegacji w Olewsku był więc swoistą rewizytą. W jej skład wchodził Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego i radny Winfried Ficoń, którym towarzyszył Zygmunt Wilk. Burmistrz Anatolij Wasiliewicz Powar zaprosił ich z okazji obchodów 10-lecia uzyskania praw miejskich przez Olewsk i czwartej rocznicy poświęcenia tamtejszej parafii Kościoła Katolickiego.

– Program pobytu był bardzo bogaty – mówi Sławomir Adamczyk. – Mieliśmy okazję poznać samorządowców z miasta i powiatu olewskiego oraz Polaków. W imieniu burmistrza Toszka Grzegorza Kupczyka przekazałem władzom Olewska zaproszenie na Oktoberfest, który odbędzie się 5 października na toszeckim zamku. Olewsk ma 11 tys. mieszkańców, jest więc zbliżony pod tym względem do Toszka, łączy też te dwie miejscowości wiele wspólnego. Jeśli zainteresowanie dalszą współpracą będzie kontynuowane, być może nawiązane zostaną stosunki partnerskie między Toszkiem i Olewskiem.

(RG)



Nasza delegacja z polskim zespołem „Jaskółka” i jego opiekunką.

## Mistrzowie ze Schwarzwald

Duży podziw podczas XII Powiatowego Festiwalu Chórów wzbudził młodzieżowy chór z Altensteig w północnym Schwarzwaldzie – „Christophorus Kantorei”.

Zespół z Niemiec wystąpił gościnnie na tym festiwalu, który odbył się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przyszowicach. Poprzednie edycje imprezy organizowane były na Zamku w Toszku, jednak ze względu na niedawny jubileusz 100-lecia przyszowickiego chóru „Słowik”, XII edycja została zorganizowana w gminie Gierałtowie.

Podczas imprezy w bogatym i różnorodnym repertuarze zaprezentowali się: Młodzieżowy Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach, Chór „Skowronek” z Gierałtowie, „Bel Canto” z Chudowa, „Słowik” z Przyszowic, „Schola Cantorum”

z Knurowa i „Tryl” z Toszka. Miłośnicy muzyki, mieszkańcy naszego regionu, wśród nich m.in. Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego, wójt Gierałtowie Joachim Bargiel oraz skarbnik Powiatu Gliwickiego Maria Owczarzak-Siejko mieli okazję wysłuchać pięknych wykonań utworów klasycznych, rozrywkowych, kościelnych zarówno polskich, jak i zagranicznych. Każdy z zespołów otrzymał za udział pamiątkową statuetkę. Szczególnie podziękowania za pomoc w organizacji imprezy odebrały wicedyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przyszowicach Violetta Kunkie-

wicz oraz Barbara Mansfeld z Urzędu Gminy Gierałtowie.



Młodzież z Niemiec zachwycała swym kunsztem i radością śpiewania.

## Powiat przyjazny środowisku

Powiat Gliwicki ogłosił konkurs pn. „Powiat przyjazny środowisku”.

Konkurs jest skierowany do gmin, w tym ich jednostek pomocniczych, wchodzących w skład powiatu. Promuje działania podejmowane na rzecz ochrony środowiska, innowacyjne i oryginalne, ekologiczne przedsięwzięcia lokalne, mające wpływ na poprawę stanu środowiska naturalnego.

Nagrodą w konkursie jest dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska. Środki zostaną przyznane w formie dotacji celowej z budżetu Powiatu Gliwickiego. Wnioski należy składać do 28 czerwca, w imieniu gmin mogą to zrobić odpowiednio: wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Przebieg konkursu koordynuje Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach, tel. 32 332 66 42. W ramach poprzednich edycji konkursu na terenie gmin powiatu powstały m.in. skwerki, miniogródki czy pięknie zagospodarowane tereny zieleni.

(SoG)

## Mapy na kliknięcie

Rozszerzony został Powiatowy System Informacji o Terenie, do którego każdy zainteresowany ma dostęp przez Internet.

W związku z zakończonymi pracami dotyczącymi wypełnienia bazy danych ewidencyjnych powiatu gliwickiego w zakresie m.in. map wektorowych, wykonanych w ramach realizowanego projektu „Nowoczesność, postęp, integracja – rozwój back-office w Starostwie Powiatowym w Gliwicach”, urząd umożliwił za pośrednictwem strony internetowej dostęp do danych zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Każdy, bez ponoszenia jakichkolwiek opłat, bez konieczności zakładania konta w serwisie Powiatowego Systemu Informacji o Terenie może przeglądać mapy ewidencyjne, zasadnicze, topograficzne oraz ortofotomapę terenu całego powiatu. Dostęp do systemu uzyskuje się przez kliknięcie ikony Powiatowego Systemu Informacji o Terenie na stronie głównej Starostwa Powiatowego w Gliwicach (www.starostwo.gliwice.pl), a następnie przycisku „wejdź jako gość”. Logowanie i hasło do systemu niezbędne jest jedynie dla osób posiadających, na mocy odpowiednich przepisów, dostęp do informacji zawierających dane osobowe. Po zakończeniu całości projektu przewidziane jest rozszerzenie istniejących i utworzenie nowych portali przeznaczonych dla poszczególnych grup zawodowych, tj. geodetów, rzeczoznawców majątkowych, komorników oraz urzędów i innych instytucji administracyjnych.

Szybkość i wygoda dostępu do tych danych są bardzo przydatne, a czasami niezbędne dla właścicieli nieruchomości, potencjalnych inwestorów i projektantów oraz autorów opracowań i analiz przestrzennych.

(ZS)



## Miliony z powiatowego budżetu

Od 1 lipca SP ZOZ Szpital Powiatowy w Pyskowicach rozpocznie działalność jako spółka z o. o., w której 100 procent udziału będzie miał Powiat Gliwicki. Przekształceniu towarzyszy przekazanie szpitalowi przez powiat dużego majątku.

Kapitał zakładowy nowo powstałej spółki zostanie w całości utworzony z mienia Powiatu Gliwickiego. Złoży się nań przekazana aportem nieruchomości szpitala i wkład pieniężny – o łącznej wartości 16,6 mln zł. To duży majątek, stanowiący swoistą „wyprawkę” dla nowej spółki prawa handlowego.

W poprzednich latach powiat łożył na ten szpital niemałe nakłady. Przypomnijmy ich zestawienie w ostatnich latach. Od 2005 do 2012 r. SP ZOZ Szpital w Pyskowicach zasilony został kwotą 5 612 089,14 zł, za którą m.in. wykonana została termomodernizacja budynku, zmodernizowano węzły sanitarne, zakupiono nowy sprzęt i aparaturę, rozpoczęto dostosowanie obiektu do wymogów rozporządzenia ministra zdrowia oraz pokryto stratę za 2011 r.. W tym samym okresie drugi powiatowy szpital, funkcjonujący

od 2009 r. jako spółka pracownicza z mniejszościowym udziałem powiatu, zasilony został kwotą 1 536 085,60 zł. W br. powiat przekazał z budżetu na pyskowiński szpital 1 437 000 zł, jako wkład do kapitału zakładowego nowej spółki oraz 441 000 tys. zł na kolejne roboty modernizacyjne, co łącznie z poprzednimi nakładami da kwotę prawie 7,5 mln zł. Knurowski SP ZOZ, który zarządza w imieniu powiatu majątkiem tamtejszego szpitala, otrzyma w 2013 r. natomiast 498 000 zł, przeznaczone na konieczną odbudowę starego ogrodu – łącznie więc od 2005 r. zasilony został kwotą ok. 2,5 mln zł.

Zestawienie to przypomniał na majowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego starosta Michał Nieszporek. Liczby mówią same za siebie, choć przy ich interpretacji trzeba wziąć pod uwagę wiele czynników, m.in. możliwości finan-

sowe powiatu, punkt wyjściowy obydwu szpitali i wysokość posiadanych przez nie kontraktów z NFZ. Jak by jednak nie było, pyskowiński szpital startuje w samodzielność z wysoką, wielomilionową wyprawką sfinansowaną przez powiat.

(RG)



W ub. roku w pyskowińskim szpitalu oddano do użytku nowoczesny łącznik, który skomunikował jego starą i nową część. W tym roku za pieniądze powiatu wykonane zostaną kolejne prace modernizacyjne.

## Poród nie musi boleć...

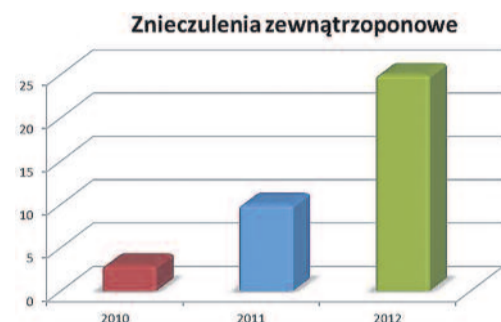
...przekonują się o tym pacjentki Szpitala w Knurowie, gdzie dzieci przychodzą na świat w taki sposób, by mama nie była przy tym skazana na cierpienie.

– Rośnie świadomość pacjentek w odniesieniu do metod łagodzenia bólu porodowego – mówi Ewa Fojcik, położna Bloku Porodowego i Położnictwa Szpitala w Knurowie. – Przez wieki panowało przekonanie, że poród musi boleć. Teraz dysponujemy już wieloma możli-

wościami łagodzenia tego bólu, tak by kobieta w pełni mogła odczuwać radość z przyjścia na świat wyczekiwanego maleństwa.

W Szpitalu w Knurowie obserwuje się znaczny wzrost liczby porodów ze znieczuleniem – zarówno zewnątrzoponowym, jak i przy użyciu gazu potocznie zwanego rozweselającym. Metody te są tu stosowane na życzenie każdej położnicy, o ile tylko nie ma przeciwwskazań medycznych. Szpital w Knurowie jest już znany z tego, iż można tu rodzić bez bólu, tak że na oddziale wciąż zwiększa się ilość mam z różnych okolic naszego województwa.

Nad znieczuleniem rodzących czuwają znakomici anestezjolodzy, którzy doskonalili swe umiejętności w Szpitalu św. Zofii w Warszawie, uważanym za jedną z czołowych



**Szpital w Knurowie Sp. z o.o. informuje, że 25 proc. ogółu porodów w 2012 r. zostało przeprowadzonych w znieczuleniu zewnątrzoponowym. I dziękuję za zaufanie!**

## Wesprzyjmy Maję i Zuzię!

**Stowarzyszenie „POKOLENIA” Koło Terenowe w Gliwicach i Muzeum w Gliwicach zapraszają na koncert charytatywny, który 15 czerwca odbędzie się w ogrodzie Willi Caro. Dochód przeznaczony zostanie na finansowanie wyjazdów zdrowotnych Mai i Zuzi. Dziewczynki urodziły się z porażeniem mózgowym i wymagają stałej rehabilitacji.**

W koncercie wezmą udział młodzi artyści Krzysztof Sacerdos Ster oraz TRIO Łukasz Pedro i Dominika. Gwiazdami wieczoru będą m.in. artyści których pamiętamy ze sceny Operetki Śląskiej w Gliwicach. Koncert poprowadzi Marceli Palczyński. W progra-



mie: covery piosenek Elvise Presleya, pieśni neapolitańskie w wykonaniu Trzech Tenorów, arie operowe i operetkowe. Będzie to prawdziwa uczta muzyczna dla sympatyków muzyki lat 60. oraz klasyki scen operowych. Wszyscy



placówek w zakresie ginekologii i położnictwa w Polsce.

– Każda z pacjentek może sporządzić plan porodu, w którym określa warunki, w jakich chce rodzić – dodaje Ewa Fojcik. – To ona decyduje o tym, czy przy porodzie towarzyszy jej ojciec dziecka lub inna bliska osoba, w jakiej pozycji chce rodzić oraz czy korzysta ze znieczulenia. Pytamy też m.in. o to, jakie warunki zapewnić jej podczas porodu – czy chce np., by było przyziemione światło i umożliwiono jej słuchanie ulubionej muzyki. Pacjentka deklaruje też, kto ma dokonać przecięcia powłok i jak ma wyglądać jej pierwszy kontakt z maleństwem po porodzie. Wszystko po to, by przyjście na świat dziecka było naprawdę pięknym momentem, który wspomina się bez bólu przez całe życie.

(MN)

uczestnicy imprezy odstąpili od przyjęcia honorariów i całkowity dochód ze sprzedaży cegiełek zostanie przekazany na rehabilitację dziewczynki. To istotne tym bardziej, że wychowaniem Mai i Zuzi zajmuje się wyłącznie babcia, której trudno udźwignąć ciężar kosztów związanych z opieką i leczeniem dziewczynki – mówi Teresa Samotus ze Stowarzyszenia „POKOLENIA”.

Koncert, który w ogrodzie Willi Caro rozpocznie się o 16.00, poprzedzi występ Orkiestry Górniczej na gliwickim Rynku o godzinie 15.30.

Wiadomości Powiatu Gliwickiego objęły tę imprezę patronatem prasowym.

(RG)

## KOBIETY Z PERŁAMI I NA MEDAL

Podsumowany został plebiscyt **Kobieta Ziemi Gliwickiej 2013**, organizowany przez **Nowiny Gliwickie i Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej**. Znamy też już laureatki Plebiscytu „Kobieta na medal 2013”, wyłonione przez **Dziennik Zachodni**.

Tytułem Diany w pierwszych z nich uhonorowana została Doda Około-Kułał – gliwiczaneczka, pisarka, autorka sztuk teatralnych i architektka o wybitnym dorobku. Na jej szyi zawieszony został sznur pereł, ufundowany przez

patronkę plebiscytu, poseł do Parlamentu Europejskiego Małgorzata Handzlik. Wyróżnienie w plebiscycie otrzymała Monika Organiściok – znana na Śląsku działaczka i regionalistka, założycielka i kustoszka „Izby łód starki” w Chudowie. Wśród dziesięciu finalistek plebiscytu znalazła się Ewa Zamora – dyrektorka prowadzonego z sercem Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, jednostki organizacyjnej Powiatu Gliwickiego, a także: Halina Huczek – prezes Fundacji Rozwoju Miasta Knurowa, Józefa Margiciok – radna z Pilchowic i działaczka hollenderskiej Fundacji Polskie Dzieci w Neunen, Karolina Kropornicka, Bożena Kubit, Edyta Mierzwa, Krystyna Sowa i Małgorzata Tkacz-Janik. – To prawdziwe perły – mówiła o nagrodzonych Joanna Nawratil-Ludwiczak, red. nac. Nowin Gliwickich i prezeska Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej.

Niemniej świetne panie nagrodził w swym plebiscycie **Dziennik Za-**

chodni. „Kobietą na medal” została red. Monika Krasińska, dziennikarka Radia Katowice, autorka m.in. relacji z Afganistanu. Kolejne laureatki to: Renata Irytowska ze Stowarzyszenia „Cztery Pory Roku” w Knurowie oraz Joanna Troll – pedagog ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Gliwicach. W finałowej „10” znalazły się także: Iwona Ewertowska-Mener – prowadząca Zespół Muzyki Dawnej „Tibiarum Scholares” w Toszku, Agnieszka Musiał, Barbara Malinowska, Aleksandra Kwolek, Karolina Glazer, Katarzyna Jajszczok i Magdalena Głowala. Wszystkie na medal, czego gratulowali im na gali **Dziennika Zachodniego** m.in. Magdalena Budny – sekretarz Powiatu Gliwickiego i poseł Jan Kaźmierczak. Panie zaś uhonorowali nagrodami Marlena Polok-Kin – zastępca dyrektora Oddziału Śląskiego **Dziennika Zachodniego** i Marcin Kasprzyk – zastępca red. naczelnego tej redakcji.

(RG)

## Nasza radna nagrodzona

**Ewa Jurczyga, radna Powiatu Gliwickiego, otrzymała nagrodę w konkursie „Knurów – dobre przykłady”, promującym działalność organizacji pozarządowych i ich liderów.**



Nagrody wręczone zostały na gali otwarcia Knurowskich Dni Integracji. Naszą radną uhonorowano w kategorii „Lider organizacji pozarządowej”, podkreślając jej długoletnią działalność w Towarzystwie Miłośników Knurowa oraz założenie i doskonałe prowadzenie knurowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Serdecznie gratulujemy!

(RG)



Laureatki plebiscytu **Kobieta Ziemi Gliwickiej 2013**.

## PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT

Kontynuujemy nasz cykl PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT. Przedstawiamy w nim przedsiębiorców z terenu powiatu gliwickiego i prowadzone przez nich firmy. Piszemy o tym, jak powstały ich przedsiębiorstwa, jak się rozwijają, jak sobie radzą w obecnych realiach gospodarczych, jaka jest ich recepta na sukces.

# CIĄGŁE DĄŻENIE DO DOSKONAŁOŚCI

Kiedy w 2003 roku Marek Śliboda rozpoczął produkcję w branży znakowania i automatycznej identyfikacji produktów, założona przez niego firma MARCO zatrudniła cztery osoby i miała roczną sprzedaż wartości 119 tys. zł. W 2012 roku przy zatrudnieniu 38 osób sprzedaż roczna wyniosła 42 mln zł. To imponujący postęp, ale właściciel MARCO bynajmniej nie zamierza osiąść na laurach.

– Światowe firmy i korporacje, z którymi współpracujemy, zachwycają się tym, jak funkcjonujemy i chwalą nasze działania, a ja uważam, że w skali od 1 do 100 zrobiliśmy zaledwie 3 kroki – mówi. – Wiem jednak, że za kilkadziesiąt lat zbudujemy jedną z najlepszych firm na świecie – dodaje.

Wysoko stawia poprzeczkę – i sobie i wszystkim współpracownikom. Każ-

dy w MARCO świetnie pracuje poprzez ciągłe szkolenia i podnoszenie świadomości. Ważne są również cechy charakteru, takie jak pracowitość, sumienność, odpowiedzialność i lojalność. – Nie wszyscy z zewnątrz rozumieją, o co nam chodzi gdy opowiadam o budowie „wielkiej firmy” – wyjaśnia. – Nasza firma oprócz bardzo dobrych wyników finansowych ma bardzo rozbudowany system wartości i wyjątkową filozofię działania. Firm w naszej branży jest w Polsce kilkadziesiąt, ale takie jak MARCO stanowią prawdopodobnie promil. Jesteśmy świadomi swojej wyjątkowości i przewagi konkurencyjnej nad resztą rynku. Uważam jednak, że przed nami jeszcze długa droga, bardzo odpowiedzialna, wymagająca profesjonalnego działania przez następne dekady.

W sposobie działania firmy powołuje się na japońską filozofię KAIZEN (z jap. KAI – zmiana i ZEN – dobry), która sprowadza się nie tylko do kultury i praktyki zarządzania, ale jest też stylem życia – niekończącym się procesem doskonalenia i ulepszania. W praktyce znajduje to odzwierciedlenie w Kulturze Organizacji MARCO i w Akademii Organizacji MARCO. Na tę pierwszą składa się 14 zasad, wśród których znajdują się m.in. takie, jak: Dostarczanie wyjątkowych produktów pod kątem jakości i funkcjonalności w celu rozwoju globalnej gospodarki

i postępu; Szeroko rozumiany szacunek dla ludzi; Konsekwentny i niekończący się proces szkolenia wszystkich przez wszystkich; Wyjątkowe wsparcie i szacunek dla rodziny oraz najbliższego środowiska w celu osiągnięcia długofalowej symbiozy pomiędzy życiem prywatnym i karierą zawodową; Budowanie wspólnego, długofalowego dobrobytu poprzez wyjątkowe wysiłki, najlepsze pomysły i działania we wszystkich obszarach funkcjonowania organizacji. Spisane zasady Kultury Organizacji MARCO wywieszane są w każ-



**Marek Śliboda: Nasza firma nie jest idealna, ale w przeciwieństwie do innych podmiotów bardzo chce być idealna w przyszłości. Co więcej, MARCO ma na tyle świadomy zespół, pokorę i chęć wybierania trudniejszych rozwiązań, że jest na najlepszej drodze do stworzenia wyjątkowej firmy, wielkiej swą filozofią.**

dym pomieszczeniu firmy, w części z nich – w języku angielskim. Tego języka każdy może się zresztą w firmie uczyć bezpłatnie. Pracownicy są też dobrze wynagradzani, co Marek Śliboda traktuje jako niezbędny element godnego traktowania i szacunku dla człowieka.

Z kolei Akademia Organizacji MARCO to codzienne dwugodzinne spotkania, na których pracownicy, w niewielkich grupach, doskonalą swe umiejętności pod kierownictwem właściciela firmy. – Uważam, że wszyscy pracownicy będą w przyszłości budować strukturę „wielkiej firmy”, dlatego codziennie pomagam im zrozumieć więcej i popatrzeć szerzej – podkreśla właściciel MARCO. – Mało kto rozumie, dlaczego właściciel firmy poświęca codziennie czas na podnoszenie świadomości wszystkich pracowników,



W hali produkcji MARCO dominuje nowoczesność i dobra organizacja.

ale prawdopodobnie dlatego jesteśmy dużo lepsi od konkurencji. Konsekwentnie realizowana strategia „najpierw kto, później co” doskonale opisuje wyjątkowy szacunek i wiarę w zespół MARCO.

Firma zajmuje się produkcją specjalistycznych komponentów dla branży elektronicznej, samochodowej oraz automatyki i robotyki. Są to w szczególności trwałe etykiety samoprzylepne,

izolatory termiczne, podkładki, uszczelki, taśmy samoprzylepne i zabezpieczające. Wyposaża też linie produkcyjne w drukarki termotransferowe, czytniki

kodów kreskowych i kolektory danych oraz oferuje serwis dostarczonych urządzeń. Ponadto udziela doradztwa technicznego dotyczącego identyfikacji produktów, wytwarzanych w trudnych warunkach środowiskowych. Profesjonalnie podchodzi do każdego problemu w dziedzinie znakowania wyrobów, korzystając z własnego działu R&D oraz współpracy z zewnętrznymi jednostkami naukowymi.

– Aby ciągle udoskonalać proces obsługi klienta, wdrożyliśmy system zarządzania jakością ISO 9001, który stale udoskonalamy i rozwijamy – mówi Marek Śliboda. – Napisany przez nas zintegrowany system zarządzania firmą kontroluje każdy etap procesu produkcji, od otrzymania pisemnego zamówienia do wysyłki poprzez firmę spedycyjną. Pozwala to na natychmiastowe – w razie potrzeby – ustalenie,

gdzie ewentualnie powstał błąd i zapobieżenie temu, by taki przypadek mógł się powtórzyć.

MARCO to firma w dużej mierze rodzinna, ale z bardzo odpowiedzialną i przemyślaną strategią działania. Właściciel MARCO wciąż podkreśla, że sukces firmy jest ich wspólnym dziełem. Przedsiębiorstwo stara się być jak najbardziej efektywne i konkurencyjne, zatrudniając kilkudziesięciu specjalistów zamiast kilkuset mało świadomych i niewykwalifikowanych pracowników.

MARCO ma trzy lokalizacje – poza Sośnicowicami są to filie pod Toruniem i w Brnie w Czechach. Za siedem miesięcy główna siedziba przeniesiona zostanie do gliwickiej podstrefy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, gdzie powstaje w tym celu nowoczesna fabryka wraz z innowacyjną linią technologiczną o wartości ponad 30 mln zł. Częściowo ma zostać sfinansowana ze środków unijnych, z których MARCO skutecznie korzysta od wielu lat.

O „ludzki” charakterze firmy najlepiej świadczy jej charytatywna działalność. MARCO wspiera od lat Dom Dziecka nr 2 w Gliwicach, wspomaga leczenie ciężko chorych maluchów, edukację zdolnych uczniów z ubogich rodzin, pomaga w organizacji wartościowych imprez kulturalnych i sportowych. Działalność społeczna jest tak rozbudowana, że posiada osobną stronę internetową z opisem wszystkich projektów realizowanych przez MARCO. Jest ich w sumie kilkadziesiąt, co dogłębnie pokazuje wyjątkowość firmy w dzieleniu się jej biznesowym sukcesem.

ROMANA GOZDEK



Firma mieści się w Sośnicowicach.

## Baza pracowników i pracodawców

W ramach projektu „Mam zawód – mam pracę w regionie” została uruchomiona baza pracowników i pracodawców.

Dzięki bazie pracodawcy znajdują pracowników, a absolwenci i uczniowie pracę, miejsce praktyki czy stażu. Uczniowie i absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i techników mogą wyszukiwać i przeglądać oferty pracy oraz stworzyć swoje CV. Pracodawcy

uzyskują możliwość stworzenia wizytówki swojej firmy, zamieszczania ofert pracy, stażów, praktyk oraz przeglądania i wyszukiwania zamieszczonych przez uczniów i absolwentów CV.

Projekt „Mam zawód – mam pracę w regionie” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych o profilu zawodowym.

Jego celem jest zwiększenie atrakcyjności, jakości oraz prestiżu szkół kształcenia zawodowego w województwie śląskim. W ramach projektu uczniowie biorą udział w zajęciach z doradztwa zawodowego, wizytach studyjnych, certyfikowanych kursach, stażach i praktykach. Ponadto uczestnicy projektu wezmą udział w zajęciach dodatkowych i pozalekcyjnych oraz otrzymają dostęp do platformy e-learningowej, dzięki której będą mogli

przyswoić nową wiedzę, przygotować się do matury oraz nadrobić zaległości.

Z terenu powiatu gliwickiego udział w projekcie biorą uczniowie Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie

Szczegóły na stronie: <http://www.ezawodowcy.eu/projekt/aktualnosci/idn:42.html>.

(SzB)



## WYGRAŁ Z NAMI

Dziękujemy za odpowiedzi, nadesłane na majową edycję konkursu WYGRAJ Z NAMI, który organizujemy wspólnie z Placówką Terenową KRUS w Gliwicach. Spośród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy Kazimierza Wąszewskiego. Pana Kazimierza prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 32 332 66 65 w celu ustalenia terminu odebrania nagrody. Następną edycją naszego konkursu – już w lipcowo-sierpniowym wydaniu WPG. (RG)

# Powiat turystycznie pożądanym

Powiat Gliwicki miał swoje stoisko na V Międzynarodowych Targach Turystyki, Dziedzictwa Przemysłowego i Turystyki Podziemnej w Zabrze. To kolejne targi turystyczne, na których prezentowany był jako rejon atrakcyjny dla zwiedzających i szukających odpoczynku.

W zabrzańskim MOSiRze pokazało się blisko 70 wystawców ze Śląska, całej



Bogate stoisko naszego powiatu budziło zainteresowanie zwiedzających.

Polski oraz takich krajów jak m.in. Peru, Ukraina, Czechy, Słowacja, Francja, Belgia i Izrael. Powiat Gliwicki promował swe najciekawsze miejsca do zwiedzania i wypoczynku. Największym zainteresowaniem odwiedzających targi cieszyły się oferty zamków w Toszku i Chudowie oraz pałacu w Pławniowicach. Ciekawość nieodmiennie wzbudzały też nasze trasy rowerowe i drewniane kościoły, a także zbiorniki Dzierżno i Pławniowice.

– Poprzez zaprezentowanie naszej oferty pokazujemy, że

powiat gliwicki naprawdę ma się czym pochwalić. Nie tylko tereny rolnicze i leśne, ale bogata i naprawdę atrakcyjna baza wypoczynkowo-rekreacyjna to ogromny atut powiatu. Z pewnością nawet najbardziej wybredni znajdą u nas coś dla siebie na weekendowy i popołudniowy wypoczynek. Serdecznie zapraszamy – mówili pracownicy Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Cieszy również fakt, że stoisko powiatu gliwickiego odwiedzali czytelnicy naszych powiatowych wydawnictw, m.in. o drewnianych kościołach, obrzędach i tradycjach, historii geologicznej, jak również sympatycy powiatowych legend. Ogromnie chwalili te pozycje czytelnice, które znalazły uznanie nie tylko wśród mieszkańców powiatu gliwickiego.

(MFR)

## Podróż w czasie

W dawne wieki przenieśli się uczestnicy VIII Brewerii Toszeckich, odbywających się 19 maja na Zamku w Toszku.

Impreza przebiegała pod hasłem „Dobre i złe porządki hrabiny Anny Marii Colony” i nawiązywała do prawdziwej historii, która wydarzyła się na Zamku w Toszku w XVII wieku. W czasach hrabiny Anny Marii Colony w Toszku żyli obok siebie katolicy i luteranie. Hrabina jako protestantka zmieniła skład senatu, nie liczyła się z wolą katolickiej większości, a nawet łamała wolę cesarza...

Nie brakowało też innych atrakcji z tamtej epoki – były m.in. kramy rze-

miosła, obóz średniowieczny, mistrzowskie tańce i koncerty, pokazy sokolnicze i walk rycerskich, teatrzyk lalkowy.

Patronat honorowy nad imprezą sprawowali starosta gliwicki Michał Nieszporek oraz burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w ramach małych projektów PROW na lata 2007-2013 pn. „Brewerie Toszeckie, czyli dobre i złe porządki hrabiny Anny Marii Colony. Promocja turystyczna zamku w Toszku poprzez wydarzenie historyczne”.

(RG)



Historię hrabiny Anny Marii Colony przypomniał spektakl Teatru Gry i Ludzie z Katowic.

## W lesie i na zamku

6 czerwca uśmiechnięci uczniowie wraz z nauczycielami – uczestnicy Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim ruszyli na wycieczkę w... powiat gliwicki. Była to nagroda za udział w konkursie i świetnie do niego przygotowanie.

Pierwszym punktem programu była wizyta w Leśnictwie Ciochowice na leśnej ścieżce dydaktyczno-przyrodniczej „Fazaniec”. Gości powitał leśniczy Wiktor Kupczyk, a leśnymi traktami i duktami po „Fazaniec” oprowadził Szymon Gazda z Nadleśnictwa Rudziniec. Uczniowie wysłuchali wielu wspaniałych i ciekawych historii, poznali niektóre tajemnicze rośliny i zwierzęta oraz mogli osobiście dotknąć kory

drzew, zamoczyć dłoń w leśnym stawie, a przede wszystkim pooddychać wspaniałym świeżym powietrzem.

Prosto z lasu młodzież udała się na toszecki zamek, gdzie czekało mnóstwo atrakcji. Obecnością swoją zaszczyliła sama Biała Dama, a kukielkowe przedstawienie „O złotej kaczce” zachwycało nawet największych przeciwników legend. Nie zabrakło

plastycznych zmagania w malowaniu oraz smacznych kiełbasek z ogniska. To była naprawdę udana wycieczka.

(MFR)



Uczestnicy wycieczki w leśnym „Fazaniec”.

## Nasze obrzędy w Poniszowicach

Wystawa fotograficzna przygotowana przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach pt. „Od wieńca adwentowego do dożynkowego, czyli tradycje, zwyczaje i obrzędy powiatu gliwickiego” znów zmienia lokalizację.

Z Centrum Kultury „Zamek w Toszku” przewieziona została do Gmin-

nego Ośrodka Kultury w Rudzińcu z siedzibą w Poniszowicach, gdzie można ją oglądać do początku lipca br. Na wystawie przedstawione są takie obrzędy jak m.in. barbórka, betlyjki, sypanie owsa, wodzenie niedźwiedzia, babski comber, wierzbowe krzyżyki, stanicie fa-

kle, procesja konna, dożynki i polterabend.

Serdecznie zapraszamy do jej zwiedzania. Wernisaż miała w marcu ub. roku w Gliwicach i od tej pory krąży po Śląsku, ciesząc się niesłabnącym zainteresowaniem zwiedzających.

(MFR)

## Schönwald – wieś z przeszłości

Dzisiejszy Bojków – dzielnica Gliwic – to dawna wieś, która do 1945 r. nosiła nazwę Schönwald. Przedwojenni badacze określali ją mianem „niemieckiej wyspy na polskim Górnym Śląsku”. Prezentuje ją wystawa, przygotowana w Willi Caro przez Muzeum w Gliwicach.

Ekspozycja, która 16 czerwca otwarta zostanie wernisażem o godz. 12.00, przybliży wyjątkową w skali regionu, sięgającą średniowiecza historię osady, nietypowe stroje ludowe, charakterystyczne schönwaldzkie hafty i zwyczaje – szczególnie weselne. Jest to na Górnym Śląsku pierwsza od czasów powojennych ekspozycja poświęcona tej niezwykłej miejscowości. Uroczystości Dnia schönwaldzkiego, towarzyszące otwarciu wystawy, uświetni m.in. występ chóru Arbeitskreis Schönwald wykonującego tradycyjne pieśni schönwaldzkie, pokaz haftu Magdaleny Botschek i wykład Sebastiana Groisa „Przeszłość zapisana w ludziach – nazwiska schönwaldzkie”. Zaprezentowana zostanie również towarzysząca wystawie publikacja, książka „Schönwald – wieś z przeszłości” opracowana przez Joannę Oczko i Bożenę Kubit, kurator wystawy. To pierwsze ukazujące się w Polsce po 1945 r. tak pełne opracowanie tematu, wydane



Wystawa pokaże przedwojenną codzienność Bojkowa.

w wersji dwujęzycznej, polsko-niemieckiej. Niedzielny wernisaż w ramach Dnia schönwaldzkiego będzie również jedną z nielicznych okazji, by spotkać rodowitych schönwaldzian oraz posłuchać ich niespotykanej mowy. Wystawa czynna będzie do połowy października.

Wiadomości Powiatu Gliwickiego są patronem medialnym tego wydarzenia.

(RG)

## IMPREZY WARTO POLECENIA



Od 14 do 16 czerwca trwać będą XIV Dni Rodziny i XXVIII Pyskowic. W programie mnóstwo atrakcji zarówno dla młodszych, jak i starszych. Trzydniową imprezę zwieńczy w niedzielę o godz. 20.30 koncert gwiazdy wieczoru, Małgorzaty Ostrowskiej, na który organizatorzy zapraszają na tzw. „plac dożynkowy” przy zbiegu ulic Szpitalnej, Dworcowej i Wojska Polskiego.



Kilka ciekawych imprez organizuje w czerwcu Marina Gliwicka, mieszcząca się nad Kanalem Gliwickim. Na 22 czerwca zaplanowano Noc Świętojańską – początek o godz. 16.00, a w programie m.in. konkurs plecienia wianków, pokazy kulinarne i koncert szantowy. 30 czerwca odbędą się Wakacje z mariną – gry i zabawy na wodzie, zawody kajakowe oraz koncert zespołu 4Refy (godz. 19.00).



22 czerwca w Hali Sportowej im. Huberta Wagnera Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach zorganizowane zostaną II Otwarte Mistrzostwa Hufca Ziemi Gliwickiej ZHP we wspinaczce. Zgłoszenia przyjmowane są do 17 czerwca drogą mailową na adres darekopoka@poczta.fm, więcej informacji można uzyskać kontaktując się z Dariuszem Opoką, tel. 500 170 516.



22 i 23 czerwca odbędzie się rajd rowerowy „Szlakiem Husarii Polskiej” Gliwice – Rudy. Zgłoszenia przyjmowane są pocztą elek-

troniczną na adres e-mail: tkk.watra@gmail.com do 15 czerwca. Rajd organizują PTTK Oddział Kolejowy Gliwice, Śląski Klub Znakarzy Tras Turystycznych i TKK „WATRA” Pyskowice.

29 i 30 czerwca zapraszamy do Stancji na II Festiwal Żuru. Pierwszego dnia odbędzie się konferencja z okazji 50-lecia Koła Gospodyń Wiejskich w Stancji, a w niedzielę konkursy: na najlepszy żur i tytuł Żuroklety. Początek o godz. 15.00, a w programie też m.in. występ kabaretu i zabawa taneczna.

6-7 lipca na boisku sportowym w Bycinie odbędzie się impreza z okazji 750-lecia Byciny i XVII Festynu Kościelnego. Przez dwa dni od godz. 15.00 występy, koncerty i muzyka taneczna, a gwiazdą niedzielnego festynu będzie Damian Holecki. Szczegóły na www.bycina.pl i na profilu fb pod hasłem „Bycina – sołectwo z charakterem”.

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze: 6 lipca – „Lato kwiatów w Otmuchowie” (zapisy do 1 lipca); 3 sierpnia – Skoczów, Wisła, „Tydzień Kultury Beskidzkiej” (zapisy do 29 lipca); 3 sierpnia – Beskid Wyspowy, Łopusze (zapisy do 29 lipca). Bliższe informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro tel. 32 231 05 76 i na stronie http://gliwice.pttk.pl.

(SoG, RG)

# Blaski i cienie rodzicielstwa zastępczego

Bycie rodziną zastępczą jest szczególnie trudnym zadaniem, wymaga wielkiej odpowiedzialności, odwagi i empatii. O dobrych i pięknych momentach, ale i trudach pełnienia takiej funkcji opowiadali rodzice zastępczy z powiatu gliwickiego podczas spotkania pn. „Blaski i cienie rodziny zastępczej”.

Zostało ono zorganizowane i poprowadzone przez PCPR w Gliwicach 25 maja w Centrum Edukacyjnym im. bł. Jana Pawła II w Gliwicach w ramach VI Metropolitalnego Święta Rodziny. Wzięli w nim udział przedstawiciele środowisk zastępczych funkcjo-

dziną zastępczą. Państwo Suchonowie postanowili, że będą pomagać dzieciom niepełnosprawnym fizycznie, stąd skala problemów z jakimi przychodzi im się zmierzać jest ogromna – rehabilitacje, leczenie, operacje, przeróżne dolegliwości zdrowotne i emocjonalne. Jednak jak podkreśla pani Anna, rodzina zastępcza to nie tylko rodzice – to także ludzie z jej otoczenia, którzy pomagają w opiece nad dziećmi: ciocie, wujkowie, babcie, dziadkowie, lekarze, pani ze żłobka czy ksiądz.

Oprócz trudów związanych z pełnieniem roli rodzica zastępczego, jest też wiele blasków.

– Dziecko kiedy „przychodzi z zewnątrz” inaczej pachnie, potem przesiąka domem, w którym mieszka i ta „inność” zanika, przestaje odstawać, należy do rodziny – tłumaczyła.

Niezmiernie cieszą chwile, kiedy stan zdrowia chorego dziecka się poprawia. Do państwa Suchonów trafił chłopczyk z mózgowym porażeniem dziecięcym czterokończynowym, z powodu choroby miał problemy z chodzeniem. Po wielu trudach i leczeniu dziś potrafi samodzielnie się poruszać.

Część podopiecznych Suchonów znalazła nowy dom, dwójka rodzeństwa została adoptowana przez włoską rodzinę, inne dziecko znalazło dom w USA, jeszcze inne w różnych regio-

nach Polski. Pyskowiczanie obecnie pod swoją opieką mają dwoje dzieci, warto dodać, że mają także dwoje swoich dzieci biologicznych.

Z kolei Zbigniew Duda ze Świbia wraz z żoną od 7 lat stanowią pogotowie rodzinne. W ciągu tych lat trafiło do nich 22 podopiecznych. Obecnie zajmują się sześciorgiem dzieci.

– Dużym problemem jest mała ilość rodzin zastępczych. Dzieci piękne i ładne trafiają do adopcji, rodzin zastępczych, dużo ciężiej jest znaleźć taką rodzinę dla dzieci też pięknych i ładnych, ale z problemami – mówił podczas spotkania Zbigniew Duda. Jak podkreślał, to, co na początku wydaje się być cieniem w pełnieniu takiej funkcji – problemy z przystosowaniem, zachowaniem dziecka, po czasie przechodzi w blask. Tak jest, kiedy dziecko nie potrafi kontrolować swoich potrzeb fizjologicznych czy ubrać się, a po czasie robi to samodzielnie.

O pełnieniu roli rodzica zastępczego dla 3,5-letniej dziewczynki opowiadała także Urszula Gąsior z Przyszowic. Pani Urszula wzięła do siebie dziewczynkę pół roku temu. Jest przygotowana do opiekowania się małym dzieckiem oraz gotowa do umożliwienia mu w przyszłości procesu adopcji. Na spotkaniu dzieliła się obawami, jakie towarzyszyły jej przed podjęciem decyzji o przyjęciu dziecka. Rodzice zapytani, jak radzą sobie z rozstaniem, kiedy



O historii Suchonów pisaliśmy już w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” w grudniu 2011 r.

dzieci odchodzą, zgodnie odpowiadali, że to trudne momenty. Jednak nie ich komfort jest tutaj najważniejszy, tylko

dobro dziecka i zapewnienie mu optymalnych warunków do rozwoju.

Choć rodzice zastępczy borykają się z wieloma kłopotami – dzieci, które do nich

trafiają mają różne problemy – to najważniejsze jest, aby im pomóc i znaleźć dla nich dom. Zarówno rodzice, jak i pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach z dyrektorką Barbarą Terlecką-Kubicus

na cele zachęcali do takiej formy pomocy dzieciom pozostawionym bez opieki rodziców.

– Teoretycznie, z założeń ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, rodzina zastępcza ma być „na krótko”, jednak w praktyce wygląda to tak, że dzieci w większości nie wracają do biologicznych rodziców, część zostaje adoptowana, ale ogromna część zostaje w rodzinie zastępczej, która stanowi dla nich dom na lata – mówiła dyrektorka Terlecka-Kubicus. Stąd apel i zachęcanie do zakładania rodzin zastępczych.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy spotkania mieli możliwość kontynuowania rozmów w kuliarach, przy kawie i ciastku. Tematów nie brakowało... (SoG)



Spotkanie dało możliwość podzielenia się doświadczeniami związanymi z pełnieniem roli rodziny zastępczej.

nujących na terenie powiatu gliwickiego, osoby zainteresowane tematyką rodzicielstwa zastępczego oraz pracownicy PCPR. O swojej rodzinie opowiedziała m.in. Anna Suchon z Pyskowic. Wraz z mężem już od 17 lat stanowią rodzinę zastępczą, w tym czasie pod swoją opieką mieli 11 niepełnosprawnych dzieci.

– Od zawsze chcieliśmy mieć dużą rodzinę – odpowiedziała pani Anna, pytana o to skąd decyzja o zostaniu ro-

## Integracyjnie w „Zameczku”

Mimo deszczowej pogody humory dopisywały uczestnikom Festynu Rodzinnego, zorganizowanego 25 maja w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, stanowiącym spokojną przystań dla mężczyzn niepełnosprawnych intelektualnie.

Spotkanie w gronie rodzin, mieszkańców tego DPS-u i gości rozpoczęła msza św. połowa od-

prawiona w dwóch intencjach – pensjonariuszy i pracowników tego DPS-u oraz zmarłego w grudniu ub. r. radnego powiatowego Andrzeja Michalskiego. Koncelebrowali ją ks. infułat Konrad Kołodziej z gliwickiej Katedry, pilchowski proboszcz ks. Dariusz Gołek, a towarzyszył im kamilianin br. Bronisław Malicki, dyrektor DPS-u w Pilchowicach. Po uroczystym nabożeństwie



Festyn jest okazją do wspólnej zabawy.

wszyscy uczestnicy festynu bawili się przy muzyce zespołu B&B, był też występ przygotowany przez mieszkańców DPS-u, gry i konkursy. Imprezę w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny zorganizował Powiat Gliwicki we współpracy z dyrekcją „Zameczku” oraz Stowarzyszeniem Moja Gmina Nasz Powiat.

(RG)

## Zakochani, a wolni

W ramach tegorocznego VI Metropolitalnego Święta Rodziny „Rodzina wiarygodna” Powiat Gliwicki zorganizował kilka imprez. Jedną z nich było spotkanie z Beatą i Marcinem Mądrymi z podkrakowskiej „Kreacji zabawy”, którzy 22 maja w Centrum Edukacyjnym im. bł. Jana Pawła II w Gliwicach opowiedzieli o miłości prawdziwej, o zakochaniu i wolności oraz o tym, czy warto czekać na prawdziwą miłość cielesną.

Małżonkowie dali świadectwo swojej miłości, której owocem jest czworo dzieci, a piąte w drodze. Opowiadali jak żyć po chrześcijańsku, dlaczego to się opłaca i jak radzić sobie z trudnościami. Podzielili się także przemyśleniami na temat rozterek wieku dojrzeźwania, czyhających pokus i dali kilka rad, jak walczyć z kłopotami i problemami.

Wykład chyba trafił do młodych słuchaczy, bo aula pękała w szwach. Przybyła młodzież ze szkół gimnazjalnych i ponad-

gimnazjalnych nie tylko z terenu powiatu gliwickiego – Knurów, Toszka, Pyskowic, Gierałtówic i Paniówek – ale także z Zabrze, Tarnowskich Gór i Bytomia. (MFR)



Młodzież z uwagą słuchała małżonków, którzy dają świadectwo swej miłości.

# Pobiegli najmłodszy

Kilkuset zawodników wzięło udział w XXII Otwartym Biegu Młodości, który 24 maja odbył się w parku NOT w Knurówie - Szczygłowicach. Sygnał do startu dawali biegaczom m.in. starosta gliwicki Michał Nieszporek i prezydent Knuruwa Adam Rams, którzy sprawują honorowy patronat nad knurowskim Biegiem Młodości. Zawodnicy startowali w 9 kategoriach, podzieleni na grupy od przedszkolaków do gimnazjalistów. W zależności od wieku mieli do pokonania inny dystans – dla najmłodszych wynosił on 50 metrów, a dla najstarszych 700 metrów. Kibicowali im m.in. rodzice, opiekunowie i koledzy. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych odebrali puchary, pamiątkowe medale i nagrody rzeczowe.

Impreza od lat ma masowy charakter i przyczynia się do popularyzacji



Bieg Młodości zachęca dzieci i młodzież do uprawiania sportu.

uprawiania biegów w Knurówie. Jej organizatorami są Amatorski Klub Biegacza z Knuruwa, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Centrum

Kultury w Knurówie. Impreza otrzymała dotację ze środków Powiatu Gliwickiego.

(RG)

## Po ziemi sośnicowickiej i okolicy

32-kilometrową trasę pokonali rowerzyści biorący udział w tegorocznej, 13. już edycji rajdu „Po ziemi sośnicowickiej i okolicy”.



Na rajd wybrały się całe rodziny.

Uczestnicy rajdu, który odbył się 19 maja w ramach Dni Sośnicowic, wyruszyli spod tamtejszego Ośrodka Sportu i Rekreacji, kierując się przez Tworóg Mały do klasztoru cysterskiego w Rudach Wielkich. W imprezie wzięło udział ponad 50 rowerzystów – młodzi, starsi i całe rodziny. Uczestnicy otrzymali poczę-

stunek, a na mecie pod OSiR-em pamiątkowe nagrody i dyplomy ufundowane przez organizatorów. W ich imieniu wręczył je koordynator rajdu Leszek Kołodziej z Urzędu Miejskiego w Sośnicowicach (jednocześnie radny Powiatu Gliwickiego).

Organizatorami imprezy byli gmina Sośnicowice i Starostwo Powiatowe w Gliwicach, a przewodnikiem rajdu – Werner Skoczowski. Rajdowi tradycyjnie już przyświecała idea promocji gminy i powiatu poprzez poznanie ich walorów przyrodniczych oraz popularyzacji aktywnego wypoczynku.

(SoG)

## Doskonali i popularni...

... tak z pewnością można mówić o laureatach III Plebiscytu Sportowego Dziennika Zachodniego w Gliwicach i Powiecie Gliwickim.

Zostali uhonorowani na gali zorganizowanej 3 czerwca w Stacji Artystycznej Rynek w Gliwicach. Wśród jej gości byli m.in. sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny, poseł Jan Kazmierczak i zastępca red. nac. Dziennika Zachodniego Marcin Kasprzyk. Gala była okazją do spotkania w gronie

środowiska sportowego Ziemi Gliwickiej – i pań, bowiem równocześnie podsumowany został Plebiscyt „Kobieta na medal 2013”, o którym piszemy na str. 4.

W plebiscycie sportowym Dziennika Zachodniego tytuł Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Gliwickiego 2012 otrzymał tenisista stołowy Dariusz Steuer – mistrz w grze podwójnej oraz wicemistrz w grze indywidualnej Mistrzostw Europy Służb Mundurowych 2012 r., wielokrotny medalista Mistrzostw Śląska, II-ligowy zawodnik ULKS „Tajfun” Ligota Łąbiedzka. Tuż za nim uplasował się Maciej Jaśkiewicz z „Eugenu” Knurów, mistrz Europy w wyciskaniu sztangi leżąc. Na trzecim miejscu znalazł się Ariel Mnochy (piłka nożna) – król strzelców beniaminka IV ligi LKS „Jedność 32 Przyszowice”. Wśród Najpopularniejszych znaleźli się także Mateusz Burda („Przyszłość” Ciochowice), Jacek Wyleżał i Łukasz Spórna

(z „Concordii” Knurów), Natalia Mikucka i Paulina Mularczyk z „Eugenu” Knurów, Paulina Wojtulek z Rancho u Marka w Bargłówe, Rafał Hajok („Jedność 32” Przyszowice) i Zbigniew Gulajski z „Eugenu” Knurów.

Sportową Twarzą Powiatu Gliwickiego 2012 został Mieczysław Gołąb, prezes BKS „Concordia” Knurów, animator boks, wychowawca młodzieży i organizator imprez sportowych. II miejsce w tej kategorii zajął Eugeniusz Mehlich – prezes i trener UKS „Eugen” Knurów, szkoleniowiec wielu medalistów i medalistek w wyciskaniu sztangi leżąc. „Na pudle” stanął także Wojciech Kempa, trener piłkarskiej drużyny „Concordii” Knurów, który stara się przywrócić dawny blask tego zespołu, będącego na najlepszej drodze do awansu do IV ligi. Sportowe Twarze naszego sportu to także: Ewa Kulczyzna (LKS „Victoria” Pilchowice), Ginter Kasprzyk („Tęcza” Wielowieś), Henryk Czempiel (LKS „Orzeł” Stanica), Marek Czerwiński (Rancho u Marka w Bargłówe), Marian Szoltysek („Jedność 32” Przyszowice), Patryk Wojcik („Remedium” Pyskowice), Reinhard Morawiec („Przyszłość” Ciochowice) i Zbigniew Kicka („Concordia” Knurów).

(RG)

Foto: R. Gozdek

Dariusz Steuer – Najpopularniejszy Sportowiec Powiatu Gliwickiego odbiera puchar z rąk red. Marleny Polok-Kin, zastępcy dyrektora Oddziału Śląsk Dziennika Zachodniego.

## Dudek – upamiętniony!

4 czerwca podczas meczu Polska – Lichtenstein knurowianin Jerzy Dudek rozegrał 60., pożegnalny mecz w kadrze Polski. Z tej okazji Klub Sportowy Concordia Knurów we współpracy z Mennicą Górnosląską wyemitował okolicznościową monetę.



Foto: R. Gozdek

– Jerzy Dudek zanim stał się słynnym bramkarzem, łączył pracę w kopalni „Knurów” z grą w górniczej Concordii. Karierę piłkarza zaczynał w Knurówie w 1985 roku w trampkarzach Górnik, w 1988 roku trafił do drużyny juniorów, a trzy lata później do pierwszego zespołu wtedy już Concordii Knurów. W knurowskiej drużynie grał 11 lat i rozegrał 200 spotkań. Jerzy Dudek zawsze podkreśla swe knurowskie początki, często odwiedza szkoły w Knurówie, a uczniom szkoły podstawowej w Szczygłowicach, którą ukończył, sponsorował i przekazał boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Otrzymał najwyższe wyróżnienie miejskie, Laur Knuruwa oraz tytuł Honorowego Obywatela Miasta Knuruwa. Wtedy to zaprosił na mecz swoich kolegów z re-

prezentacji Polski i Klubu FC Liverpool. Piłkarskie gwiazdy zjechały na dół kopalni „Szczygłowice”, na stadionie Concordii rozegrały pamiętny mecz, a w Izbie Tradycji piłkarze, którzy odważyli się zjechać na dół, otrzymali pamiątkowe certyfikaty i pasowani zostali na „Honorowego Gwarka” – przypomina Bogusław Szyguła, kustosz Izby Tradycji w Knurówie.

Concordia Knurów we współpracy z Mennicą Górnosląską z okazji 60. meczu Jerzego Dudka w reprezentacji Polski i 90-lecia Concordii Knurów wyemitował okolicznościowy numizmat. Jest on umieszczony w okazjonalnym blisterze w formie kartki pocztowej, na którym opisano krótką historię Jerzego Dudka oraz 90 lat Concordii. Moneta jest do kupienia w KS Concordia i Izbie Tradycji KWK „Knurów – Szczygłowice”.

(BSZ)

## Zagraли podwójnie

Knurowski coroczny turniej tenisa ziemnego wchodzi już w harmonogram imprez organizowanych przez stowarzyszenie MOJA GMINA NASZ POWIAT. W tym roku jego uczestnicy postanowili zagrać podwójnie: jak zawsze w imię sportowej rywalizacji, a dodatkowo – na rzecz Antosi Wieczerek.

Z inicjatywy Krzysztofa Wochnika impreza ta w tym roku zorganizowana została jako Charytatywny Turniej Tenisa Ziemnego. Jego uczestnicy zrezygnowali z nagród i pucharów, przeznaczając swoje wpisowe na leczenie Antosi Wieczerek z Knuruwa – urodzonej w marcu ub. roku dziewczynki z poważną wadą kończyn, wymagającą bardzo kosztownego leczenia. Zawody rozgrywano kilka dni na korcie ziem-

nym NOT-u, a finał odbył się 19 maja. Wzięło w nim udział 20 zawodników, tworząc 10 par deblowych. Przy pięknej pogodzie zacięty finał wygrali Janusz Wawrzynek – Roman Siwek z parą Paweł Żak – Przemysław Żak. III miejsce zajęli Dawid Wochnik – Sławomir Szlachta, a IV Bogusław Bykuć – Kazimierz Kozaczkiwicz.

Stowarzyszenie MOJA GMINA NASZ POWIAT zachęca wszystkie organizacje do podejmowania inicjatyw wspierających Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, która gromadzi pieniądze na operację Antosi Wieczerek. – Dzięki wytrwałym rodzicom dziewczynki cel jest już bliski – mówi w imieniu tenisistów rozgrywających turniej Dariusz Ryndak.

(RG)



Foto: ARC

Tenisistom towarzyszyła Antosia (na zdjęciu na rękach mamy).



# Strażacka wizyta w Calw

W dniach 29 maja – 2 czerwca delegacja z Powiatu Gliwickiego przebywała w partnerskim Powiecie Calw w Niemczech. Wizyta miała na celu nawiązanie kontaktów pomiędzy naszymi środowiskami straży pożarnej.

W skład delegacji wchodziło: przedstawiciele Rady Powiatu Gliwickiego – Szymon Kościarz, Andrzej Frejno (zarazem prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Gliwicach), Mariusz Poloczek, Tomasz Kowol, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach st. bryg. Janusz Przybylski oraz młode strażaczki z Ochotniczej Straży Pożarnej w Świłbiu pod opieką Andrzeja Spalka i Krystyny Pośpiech.

Delegacja przybyła do Niemiec na zaproszenie Powiatu Calw, a powitali ją Norbert Weiser – naczelnik Wydziału Młodzieży, Spraw Socjalnych i Szkoły starostwa w Calw, Hans-Georg Heide – komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w powiecie Calw

przez lekarzy – mówi Andrzej Frejno.

Na terenie całego landu Badenia-Wirtembergia znajduje się 8 jednostek zawodowych i ok. 300 ochotniczych straży pożarnej. W powiecie Calw są tylko jednostki ochotnicze i jest ich 26.

Po zwiedzeniu centrum sterowania delegacja udała się do najnowocześniejszej jednostki ochotniczej w powiecie Calw – Bad Wildbad. Tam mieli okazję zobaczyć, jakie rozwiązania architektoniczne i techniczne stosują najnowsze jednostki, a także zapoznać się z funkcjonowaniem jednostek OSP. Każda z nich posiada

strażacy bardzo szybko nawiązują kontakt, dlatego że myślą tak samo – mówił podczas spotkania Frejno.

Z kolei dziewczyny z OPS Świłbiu podczas pobytu w Niemczech brały udział w obozie w miejscowości Monakam wspólnie ze strażacką młodzieżą z powiatu Calw. Pomimo złej pogody, humory dopisywały. Młodzi strażacy integrowali się i wymieniali doświadczeniami związane ze służbą strażacką, udziałami w zawodach sportowo-pożarniczych, życiu szkolnym. Grupa młodzieży z Polski miała okazję zapoznać się z jednostkami z Calw – wypró-



**Strażacy – młodzi i starsi, zawodowi i ochotniczy oraz samorządowcy z sąsiednich powiatów.**

**Podczas zwiedzania jednostki ochotniczej w Bad Wildbad.**



oraz Bernd Singer – komendant ds. zarządzania kryzysowego i ochrony ludności. W trakcie pobytu w Niemczech nasza delegacja zwiedziła m.in. Bad Wildbad oraz centrum sterowania i ratownictwa w Stuttgarcie.

– W trakcie wizyty w centrum nasi partnerzy pokazali nam, jak zarządzają jednostkami zawodowymi i ochotniczymi straży pożarnej, a także pogotowiem ratunkowym, transportem medycznym oraz udzielaniem pomocy

od 5 do 10 samochodów gaśniczych i min. 50 strażaków. Wszyscy strażacy noszą przy sobie pagery, na które otrzymują powiadomienie o pożarze. W zależności od zagrożenia, zawiadamiana jest odpowiednia ilość strażaków. Wizyta była także okazją do rozmowy i wymiany doświadczeń z dowódcami jednostek i strażakami z Calw.

– Pomimo różnego poziomu finansowania i bariery językowej, wszyscy

bować tor przeszkód, komorę dymową, pooglądać wozy strażackie i spojrzeć na Calw z wysokości strażackiej drabiny z koszem.

Współpraca strażaków z powiatu gliwickiego i Calw rozpoczęła się w 2012 roku. Podczas wizyty partnerskiej w Niemczech Andrzej Frejno poznał dr. Joachima Bleya, który jest odpowiedzialny w powiecie niemieckim za czystość i porządek, a także współpracuje ze strażakami. Po kilkumiesięcznej korespondencji Bley zaprosił przedstawicieli powiatowych strażaków do Niemiec. Z wizyty u naszych partnerów delegacja wróciła bardzo zadowolona i już zaprosiła swoich niemieckich kolegów na rewizytę w przyszłym roku.

(SoG)

Prosto z Brukseli

## Chrońmy nasze dane!

**Choć Dzień Ochrony Danych Osobowych wypadła pod koniec stycznia, każda okazja jest dobra, by przypomnieć o tej kwestii.**



Coraz chętniej zakładamy konta na portalach społecznościowych, umieszczamy w internecie nasze zdjęcia, dzielimy się szczegółami z życia prywatnego z bliskimi i znajomymi, zamieszczamy komentarze na temat pracy, życia osobistego, czasem podajemy nawet swój adres czy telefon. Nie tylko dzieci i młodzież, ale również i dorośli, nie zdają sobie jednak sprawy z zagrożeń czy nieprzyjemności, które mogą nas z tego powodu spotkać.

Unijne instytucje od dawna zaniepokojone są stanem ochrony danych osobowych Europejczyków. Dlatego też pracują nad nowymi przepisami, które starają się nadążyć za dynamicznym postępem technologicznym i rozwojem internetu, dążąc przede wszystkim do zapewnienia bezpieczeństwa w sieci. Obecne przepisy o ochronie danych obowiązują od 1995 roku, a więc konieczna jest ich szybka aktualizacja i dostosowanie do postępującej technologii. Parlament Europejski intensywnie pracuje właśnie nad tymi regulacjami. Przewiduje się m.in. wprowadzenie jednolitych zasad dla wszystkich państw członkowskich UE dotyczących prawa do bycia zapomnianym (umożliwiającego wykasowanie wszystkich swoich danych udostępnionych w sieci) czy też ustanowienia kar finansowych za ujawnienie lub utratę danych konsumenta.

Z najnowszych badań wynika, że już 74 proc. osób dobrowolnie ujawnia swoje dane w sieci. Ale pamiętajmy też, że już sam fakt korzystania

z łącza internetowego sprawia, że stajemy się obiektem takich praktyk jak: skanowanie poczty elektronicznej, geolokalizacji, śledzenia danych za pomocą plików cookies, czyli tzw. ciasteczek. Warto więc zdawać sobie sprawę, jak dzisiejsze technologie sprawiają, że przestajemy być jedynymi dysponentami naszych danych osobowych i że wcale nietrudno jest stracić nad nimi kontrolę. Zaś w dobie smartfonów i bezprzewodowego internetu staje się to jeszcze prostsze. Można by rzec nawet, że zbyt proste, zwłaszcza gdy pomyślimy o tym, że już kilkulatki posiadają tego typu urządzenia i obsługują je sprawniej niż ich rodzice. Z całą pewnością nie każdy z nas musi być internetowym specjalistą, nie każdy musi znać informatyczne pojęcia i technologiczne nowinki. Ale pamiętajmy, że nasze dane osobowe są bardzo cenne i powinniśmy dbać o to, by nie wpadły w niepowołane ręce.

Nie da się zatrzymać postępu technologicznego i coraz to nowych rozwiązań, które w coraz większym stopniu przenoszą nasze życie do wirtualnej rzeczywistości. Dlatego na co dzień pamiętajmy o ochronie naszych danych, tak by chronić swych bliskich i samych siebie przed zagrożeniami, mającymi wpływ na nasze życie „w realu”.

**MALGORZATA HANDZLIK, poseł do Parlamentu Europejskiego**

## Bibliotekarskie wzorce z USA

**Dziesięcioosobowa grupa polskich bibliotekarek, specjalistów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej uczestniczyła w wyjeździe studyjnym do Stanów Zjednoczonych. Była wśród nich m.in. Lidia Pietrowska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Gierałtowicach.**

Celem wyjazdu było pokazanie, jak funkcjonują biblioteki w Stanach Zjednoczonych. Na bogaty plan wizyty składało się m.in. zwiedzenie Biblioteki Kongresu i spotkanie z przedstawicielami Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy w Waszyngtonie. W Seattle można było zobaczyć, jakie usługi oferują mieszkańcom biblioteki publiczne, odbyło się też spotkanie z wolontariuszami, którzy prowadzą działania rzecznicze i zachęcają do an-

gażowania się w działalność na rzecz tych instytucji. Niezwykle ciekawa była wizyta w siedzibie Fundacji Billa i Melindy Gates. W niewielkim mieście Pensacola na Florydzie uczestniczki wyprawy spotkały się z członkiem Rady Miejskiej, a potem złożyły wizytę w bibliotece uniwersyteckiej.

– Program wizyty skonstruowany był doskonale – opowiada Lidia Pietrowska. – Była okazja, by poznać ludzi, instytucje i organizacje nastawione na komunikatywność i rozwój bibliotek, które w USA są szczególnie nie tylko ze względu na zasoby materialne, ale też z powodu fantastycznych inicjatyw, które podejmują. Tamtejsze placówki to nowoczesne centra multimedialne. Tu wdraża się co dnia popular-

ne hasło: „biblioteka dla społeczności, społeczność dla bibliotek”. Doskonale zaprojektowane pomieszczenia prowokują tamtejszych pracowników do szerokiego spektrum działań, do sięgania po środki i ludzi, by każdy znalazł w ich wnętrzach coś dla siebie. W USA biblioteki są instytucjami atrakcyjnymi dla wszystkich grup społecznych. Wynika to zapewne z mentalności mieszkańców tego pięknego kraju. Ludzi czytających, pełnych entuzjazmu spotyka się w wielu miejscach. Ogromne wrażenie wywarł na nas amerykański wolontariat. Niezwykle są działania tamtejszych wolontariuszy, przyjaciół biblioteki. Te dobre praktyki poznane w USA każda z uczestniczek wyprawy chciałyby przenieść do swojej placów-

ki. Wizyta w Stanach Zjednoczonych, sfinansowana przez Departament Stanu USA oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego jest i będzie dla mnie niezapomniana, będzie inspirującą lekcją „dobrych praktyk”, którą zapamiętam, o których będę mówić, które będę się starała wdrażać w życie. Mam nadzieję, że te wzorce zostaną zaakceptowane nie tylko przez współpracowników i koleżanki z branży, ale też przez użytkowników bibliotek oraz decydentów – podsumowuje pani Lidia.

(RG)



**Lidia Pietrowska w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie.**

# OJCZYŻNA POLSZCZYŻNA

Dominika Nawrat, uczennica klasy 6 Szkoły Podstawowej w Sierakowicach, wzięła udział w finale Ogólnopolskiego Konkursu Ojczyzna Polszczyzna.

Konkurs ma kilka etapów. W pierwszym, szkolnym, uczniowie piszą test, a następnie wygłaszają przed publicznością opowiadanie na wylosowany temat. W etapie rejonowym uczestniczą zwycięzcy szkolnych eliminacji. Tę część konkursu określono mianem Małego Finału. Jego scenariusz jest podobny: uczniowie wykonują pisemne zadania zamknięte i otwarte, po czym wygłaszają przed publicznością swoje opowiadanie. Zwycięzcy Małego Finału zostają następnie zaproszeni do trzeciego etapu konkursu – Ogólnopolskie-



Dominika w towarzystwie prof. Jana Miodeka.

go Finału, który odbywa się we Wrocławiu, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Głównym jurorem finałowej części jest prof. Jan Miodek, który na uroczystej gali wygłasza wykład i wręcza uczestnikom i ich opiekunom nagrody. Dla Dominiki udział w tej imprezie był niezapomnianym przeżyciem.

(KW)

# Skarbiec Rodzinny

27 maja w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbyła się dwunasta edycja Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim pt. „Skarbiec Rodzinny”. Udział w nim wzięło siedem szkół podstawowych z terenu powiatu gliwickiego oraz jedna z miasta Gliwice – po raz pierwszy w historii konkursu!

Zebranych przywitał starosta gliwicki Michał Nieszporek, podkreślając wagę i znaczenie merytoryczne powiatowych zmagania z wiedzą. Konkurs składał się z dwóch części. W pierwszej należało zebrać, spisać i opracować w formie albumu co najmniej trzy historie śląskich rodzin. Drugi etap to przedstawienie scenki rodzajowej z wybranego obszaru życia rodzinnego. W tej kategorii uczniowie zaprezentowali się naprawdę pomysłowo, wkładając w każde przedstawienie ogrom przygotowań i artystycznej pracy. Młodzi aktorzy pokazali m.in. zderzenie dwóch kultur – małżeństwo górnika z wybranką z korzeniami ze Wschodu, którzy zasiedli do wspólnej Wigilii (Szkoła Podstawowa nr 6 z Pyskowic), były rozmowy wnuczki z babcią z Kozłowa, skarby z pokoleniowej walizki z Rudzińca, wesoła opo-



Jedna ze scenek rodzajowych przygotowana przez uczniów.

wieść zaprezentowana piękną gwarą przez uczniów z Kotulina, złote rady dotyczące miłości z Knurowa (cudowna scenografia!) i wreszcie historia rodziny Ploch ze Świbia.

– Wszystkie albumy i wszystkie prezentacje były na naprawdę wysokim poziomie. Żeby docenić ogrom pracy, jaką wykonali młodzi ludzie biorący udział w konkursie, spisując historie swoich rodzin i znajomych, chcemy uhonorować je publikacją w Wiadomościach

Powiatu Gliwickiego. Naprawdę na to zasługują – miała przewodnicząca tegorocznego jury konkursu.

Jurorzy mieli trudne zadanie. Po burzliwych obradach I miejsce i Puchar Przechodni Starosty Gliwickiego zdobyła Szkoła Podstawowa ze Świbia, II miejsce ex aequo Szkoła Podstawowa nr 2 z Knurowa, Szkoła Podstawowa nr 6 z Pyskowic i Szkoła Podstawowa z Kozłowa, III miejsce Szkoła Podstawowa z Kotulina.

Nagrodą dla wszystkich uczestników konkursu była wycieczka do Toszka, o której piszemy na str. 6.

(MFR)

## Wiedzą, jak pracować bezpiecznie

Doskonałą wiedzą wykazali się finaliści powiatowego konkursu pn. „Pamiętaj, pracuj bezpiecznie”.

W finale konkursu, który odbył się 7 czerwca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, udział wzięło 27 gimnazjalistów z terenu powiatu, którzy wcześniej zostali wyłonieni w etapie gminnym. Mieli za zadanie rozwiązać test z zakresu wiedzy: o bezpieczeństwie i higienie pracy w rolnictwie, ubezpieczeń społecznych rolników i znajomości zagadnień związanych z działalnością ARiMR oraz Śląskiej Izby Rolniczej. W kategorii indywidualnej I miejsce zajęła Monika Skrobol z Gimnazjum w Przyszowicach, II – Robert Nawrat z tej samej szkoły, III – Bartosz Gajewski z Gimnazjum w Gierałtowicach, IV – Marcin Konopka z Gimnazjum w Paniówkach, V – Dominik Hatlapa z Gimna-

zjum w Toszku, VI – Karolina Kurzynoga z Gimnazjum w Rudzińcu. W kategorii drużynowej najlepsze okazało się Gimnazjum w Przyszowicach, II miejsce zajęło Gimnazjum w Gierałtowicach, a III – Gimnazjum w Pilchowicach. Placówki te otrzymały puchary przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego Tadeusza Mamoka.

Organizatorami konkursu byli: Placówka Terenowa KRUS w Gliwicach, PIP Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach, Śląski Oddział Regionalny ARiMR w Częstochowie, Przewodniczący



Laureaci trzech pierwszych miejsc z cennymi nagrodami – tabletami i rowerem.

Rady Powiatu Gliwickiego, Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Śląska Izba Rolnicza i BGŻ Oddział w Gliwicach.

(SoG)

## Pod znakiem integracji...

...przebiegał Integracyjny Piknik Powiatowy, zorganizowany

6 czerwca w Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie.



Wspólna zabawa sprawiła dzieciom wiele radości.

Wzięli w nim udział: dzieci z Miejskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 13 w Knurowie, uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Zespołu Szkół nr 39 z Zabrze, Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie oraz podopieczni Ośrodka Matki Bożej Uzdrawiania Chorych z Knurowa, a także ich rodziny. Dobrej zabawy podczas otwarcia impre-

zy życzyli wszystkim dyrektor ZSS w Knurowie Grażyna Góralczyk i starosta gliwicki Michał Nieszporek. Piknik obfitował w wiele atrakcji. Najpierw odbyła się część sportowa, podczas której uczestnicy podzieleni na kilka grup brali udział w różnych konkurencjach, takich jak np. strzał na bramkę, tor przeszkód czy strzelanie z łuku. Każda z placówek otrzymała za udział w zawodach puchar, zaś dzieci i młodzież pamiątkowe medale. Po zmaganiach sportowych przyszedł czas na pozostałe atrakcje, m.in. studia fryzur i tatuażu, malowanie twarzy czy loterię fantową.

Piknik został zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach i Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie.

(SoG)

## Tużym przedszkolaków

Rok 2013 został ogłoszony Rokiem Juliana Tuwima. Z tej okazji 22 maja w Sali Peterswaldskiej Centrum Kultury „Zamek w Toszku” przeprowadzony został festiwal wiersza pt. „Twórczość Juliana Tuwima słowem malowana”.

W kategorii indywidualnej – recytator I miejsce zdobył Marcel Garcorz z Przedszkola Publicznego w Kielczy, który zaprezentował wiersz pt. „Okulary” (opiekun – Paulina Sankowska), II miejsce Patryk Niezgoda z Przedszkola Publicznego nr 2 w Pyskowicach (opiekun – Gabriela Drozd), zaś III uzyskała Izabela Falborska z Publicznego Przedszkola w Toszku (opiekun – Anna Chomik). Wyróżnienie przyznano Aleksandrze Pieruch z Oddziału Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Kotulinie (opiekun – Małgorzata Mękal). W kategorii grupa recytująca najlepsze okazało się Przedszkola Publicznego nr 5 w Pyskowicach w składzie: Amelia Glegoła, Julia Kotarska, Bartłomiej Śmigielski, którzy wyrecytowali utwór pt. „Murzynek Bambo” (opiekun – Joanna Starościak). II miejsce zajęło PP nr 2 z Pyskowic, które reprezentowali Bartłomiej Błaszak, Nina Skwarkowska, Lena Łabiak (opiekun – Alina Jędrzejewska), III – PP w Toszku: Karol Winicki,

Szymon Klonek, Paulina Mikosz (opiekun: Agata Abraszek-Konopka). Wyróżnienie otrzymał Oddział Przedszkolny przy SP w Pniowie: Jakub Piwowarski, Martyna Jaworek, Szymon Kwaśniok, Adrianna Kulik, Simona Czempik, Aleksandra Szolc, Kacper Konieczny (opiekun – Katarzyna Bałaj).

Laureaci otrzymali figurki „Sowy – mądre głowy” ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz drobne upominki, zaś wszyscy uczestnicy dyplomy. Wręczyli im je m.in. burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk, dyrektor PP w Toszku Grażyna Myszak oraz dyrektor Centrum Kultury „Zamek w Toszku” Artur Czok.

Festiwal zorganizowało PP w Toszku, a współorganizatorami byli Centrum Kultury „Zamek” w Toszku, Starostwo Powiatowe w Gliwicach i Urząd Miejski w Toszku. Honorowy patronat nad nim sprawowali starosta gliwicki i burmistrz Toszka.

(SoG)



Występ był dla maluchów dużym przeżyciem.

# Z UE na Ty



Od lewej: Jakub Kusio, Daniel Drubek, prof. Jerzy Buzek i Tomasz Kośmider.

Trzech uczniów Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego miało okazję zwiedzić w maju Brukselę – stolicę Unii Europejskiej.

Wyjazd był nagrodą w konkursie wiedzy o sprawach unijnych „Z Unią Europejską na Ty”, zorganizowanym w kwietniu przez Biuro Poselskie Eurodeputowanego Jerzego Buzka w szkołach ponadgimnazjalnych powiatu gliwickiego. W „Paderewskim” wygrali go uczniowie klasy IIf: Daniel

Drubek, Tomasz Kośmider i Jakub Kusio, którzy w nagrodę otrzymali symboliczny bilet do Brukseli.

– Główną atrakcją wyjazdu było spotkanie z byłym premierem RP i przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzym Buzkiem – mówi uczniowie. – Byliśmy zachwyceni wielokulturowością Brukseli oraz licznymi atrakcjami zafundowanymi przez organizatorów. (RG)

## Kompleksowe doskonalenie

Powiat Gliwicki posiada już spore doświadczenie w realizacji projektów edukacyjnych – część z nich polegała na wspieraniu uczniów poprzez system stypendialny lub organizację dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, inne pozwalały nauczycielom podnieść i poszerzyć kwalifikacje bądź zdobyć nowe kompetencje dzięki współpracy z partnerami zagranicznymi. Od września br. te doświadczenia poszerzą się o projekt mający na celu nie tyle pomoc poszczególnym osobom, co kompleksowe wspieranie szkół i przedszkoli – a zwłaszcza ich rad pedagogicznych – w diagnozowaniu i rozwiązywaniu zidentyfikowanych problemów.

Najnowsze badania wskazują, że najsilniejszy wpływ na wyniki uczniów mają kultura pracy i uczenia się nauczycieli, zdolność szkoły do rozwijania umiejętności i zatrzymywania utalentowanych pracowników oraz inne procesy związane z zarządzaniem zasobami ludzkimi w szkołach czy przedszkolach. Priorytetem powinno być zatem wsparcie kierowane do całej szkoły, a nie poszczególnych jej pracowników, wsparcie wynikające z analizy indywidualnych potrzeb danej placówki i ułatwiające jej pracownikom samodzielne rozwiązanie problemów, zamiast narzucania gotowych rozwiązań.

Kierując się takimi przesłankami Ośrodek Rozwoju Edukacji (ORE) realizuje projekt „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganiu szkół” oraz ogłosił konkurs na projekty wdrożeniowe realizowane przez powiaty w ramach Działania 3.5 „Kompleksowe wspomaganie rozwoju szkół” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Powiat Gliwicki zgłosił do tego konkursu swój projekt pn. „Modernizacja systemu doskonalenia nauczycieli w powiecie gliwickim” i pozyskał na niego dofinansowanie w wysokości 640 364,40 zł.

– W ramach trwającego od września 2013 r. do czerwca 2015 r. projektu, w 26 placówkach z terenu powiatu (przedszkolach, szkołach podstawo-

wych, gimnazjalnych i zawodowych, liceach i technikach) jesienią br. zostanie przeprowadzona diagnoza potrzeb. W oparciu o nią grono pedagogiczne i dyrektor, wspierani przez opiekującego się placówką szkolnego organizatora rozwoju edukacji, wybiorą jedną z opracowanych przez ORE rocznych ofert doskonalenia – mówi Joanna Piktas, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji koordynującego wdrażanie projektu. – Realizacja oferty będzie polegała na zorganizowaniu cyklu spotkań szkoleniowych dla nauczycieli, a następnie konsultacji ułatwiających przełożenie nowych umiejętności na szkolną praktykę. W kolejnym roku szkolnym każda placówka wybierze drugą ofertę i cały cykl zostanie powtórzony. Przedstawiciele szkół i przedszkoli objętych projektem będą mogli również uczestniczyć w pracach jednej z czterech sieci współpracy i samokształcenia, których tematy zostaną dostosowane do potrzeb szkół. Już dziś wiadomo jednak, że jedna z sieci zajmie się pracą z uczniem zdolnym na zajęciach koła naukowego. Pomiędzy spotkaniami nauczyciele będą mieli możliwość korzystania z forum dyskusyjnego i zasobów edukacyjnych platformy internetowej utworzonej na potrzeby projektu.

Placówki z terenu powiatu zainteresowane udziałem w projekcie będą mogły się zgłaszać w początkach września br.

EWA PIESZKA



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# Bezpieczni na drodze

Komu ustępuje pierwszeństwa włączający się do ruchu rowerzysta, jaki znak zakazu ma inny kształt od pozostałych w tej grupie, czy można przechodzić przez ulicę, wzdłuż której ustawione są barierki? Z takimi pytaniami zmierzli się finaliści Powiatowego Konkursu Wiedzy z Zakresu Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym pn. „Miś Bezpieczeństwa” pod patronatem starosty gliwickiego.

Finał konkursu zorganizowany został 16 maja w Szkole Podstawowej w Paczynie. Wzięło w nim udział 8 szkół podstawowych, które najlepiej wypadły w I etapie konkursu. Finał składał się z dwóch części, pomiędzy którymi odbył się pokaz pierwszej pomocy. W pierwszej części uczniowie indywidualnie pisali test złożony z 15 pytań (punkty sumowane były zespołowo), zaś w drugiej – zmierzli się drużynowo z ośmioma zadaniami konkursowymi, m.in. wykreślaną, uzupełnianą, krzyżówką, ustalaniem kolejności przejazdu na skrzyżowaniu, rysowaniem znaków. Wykonanie zadań oceniali wicedyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach Aleksandra Wielgosz oraz Janusz Szydło z Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.

– Im większa wasza wiedza, tym większe bezpieczeństwo na drodze – mówił do uczestników dyrektor SP w Paczynie Bogdan Dutkiewicz.

Najlepsza w tym zakresie okazała się Szkoła Podstawowa nr 12 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Gliwicach w składzie: Martyna Kiełtyka,

Bartosz Witek i Dominik Woźniak. II miejsca zajęła Szkoła Podstawowa w Toszku (Joanna Bulla, Dominik Korba, Szymon Grabowski), a III – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 w Gliwicach (Ewa Kędziera, Mateusz Tobiasz, Jakub Węgrzyn). Za miejsca na podium szkoły otrzymały maskotkę „Miś bezpieczeństwa”, puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.



Najlepsze szkoły odebrały puchary i przesympatyczne pluszowe „Misie bezpieczeństwa”.

W konkursie wzięły też udział: Szkoła Podstawowa nr 4 w Pyskowicach, SP w Świbiu, SP w Kotulinie, SP w Wielowsi i SP w Paczynie. Każda z drużyn otrzymała dyplomy i upominki ufundowane przez Starostwo Powia-

towe w Gliwicach, Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach, Urząd Miejski w Toszku, Wojewódzką Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Katowicach i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Katowicach.

Wręczyli je uczniom i ich opiekunom przedstawiciele współorganizatorów konkursu, w tym m.in. Waldemar Dombek – wicestarosta gliwicki oraz Jan Osman – dyrektor Zarządu Dróg

## Wspólnie na scenie

Siedem ciekawych i wzruszających przedstawień można było zobaczyć w ramach X Integracyjnych Spotkań Teatralnych, zorganizowanych 24 maja w Kinie Scena Kultura w Knurowie.

Imprezę otworzyli Michał Nieszporek – starosta gliwicki i Grażyna Góralczyk – dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie. Potem zaś licznie zgromadzona publiczność obejrzała spektakle, przygotowane przez placówki integracyjne z Knurowa i okolic. Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi pokazały pełne śpiewu i ruchu przedstawienie „Sen Jasia”, Miejska Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi – kolorowy spektakl „Kłopoty wróżki Pelagii”, Zespół Spół Specjalnych – przedstawienie pt. „Calineczka” z muzyką Czajkowskiego i Straussa, Miejskie Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi – składającą się z dwóch bajek z przesłaniem inscenizację pt. „O p o w i e m wam bajeczkę”, Warsztat Terapii Zajęciowej – przedstawienie „Imbryk”, Środowiskowy Dom Samopomocy – wy-

stawiony przez aktorów w pięknych strojach spektakl pt. „Jak to z modą było”, a Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej – teatrzyk cieni pt. „Rocky Balboa”.

Za najlepsze przedstawienie jury uznało spektakl pt. „Jak to z modą było” Środowiskowego Domu Samopomocy działającego w ramach Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek M. B. Uzdrawienie Chorych w Knurowie. Jego twórcy otrzymali symboliczną statuetkę Klauna, będącą główną nagrodą Integracyjnych Spotkań Teatralnych, a wykonaną przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Knurowie. Wszyscy występujący na scenie obdarowani zostali pięknymi ceramicznymi skarbankami, słodyczkami i innymi nagrodami rzeczowymi. Organizatorem imprezy jest Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie. (RG)



Przedstawienia zachwycały ruchem, muzyką i scenografią.

## DEUTSCH WAGEN TOUR

Do Szkoły Podstawowej w Kotulinie zawitał specjalny samochód w ramach projektu Deutsch Wagen Tour.

Projekt ma na celu promocję nauki języka niemieckiego wśród dzieci i młodzieży. Realizowany jest przez Instytut Goethego w Polsce, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, Niemiecką Centralę Wymiany Akademickiej (DAAD), Polsko-Niemiecką Izbę Przemysłowo-Handlową oraz innych partnerów. Głównym sponsorem projektu jest firma Volkswagen Poznań Sp. z o.o.

24 maja Beata Hadasz, lektor Deutsch Wagen Tour poprowadziła z uczniami wspaniałe warsztaty. Podczas tych zajęć uczniowie „podróżowali” z czerwonym balonikiem oraz bawili się „niebo – piekło”. Niektórzy „upiekli” całkiem smakowite ciasteczka. Oprócz tego poznawali nowe słówka w zabawie z piłką i utrwalili już znane. Najbardziej aktywni otrzymali nagrody, a każdy z uczestników – drobny upominek, pamiątkę z wizyty Deutsch Wagen Tour.

Fotorelacja oraz więcej informacji na stronie: spkotulin.edupage.org.

BARBARA WALCZAK,  
nauczycielka z SP w Kotulinie

Nasz konkurs: ZGADNIJ...

## ... JAKI TO KOŚCIÓŁEK?

Przed nami ostatnia zagadka konkursu „Zgadnij jaki to kościółek?”. Przez 9 miesięcy prezentowaliśmy Państwu kościółki przedstawione w wydanym przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach albumie pn. „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. Opisanych w nim zostało 10 drewnianych świątyń. Poniżej zamieszczamy opis ostatniej z nich wraz ze zdjęciem. Waszym zadaniem jest odgadnięcie, o jaki kościół chodzi.

Poniżej opis prezentowanego kościółka.

Kościół i tutejszą parafię, w skład której od zawsze wchodziły wsie Chwoszcz i Zacharzowice, wzmiankowano w 1299 i 1447 r. Pod koniec XVI w. kościół znajdował się w rękach protestantów, po czym do katolików powrócił w 1629 r. Kamienne prezbiterium obecnej świątyni pochodzi z 1457 r. Według najnowszych badań jej drewnianą nawę wzniesiono w tym samym roku, a wieżę dobudowano dopiero w 1775 r.

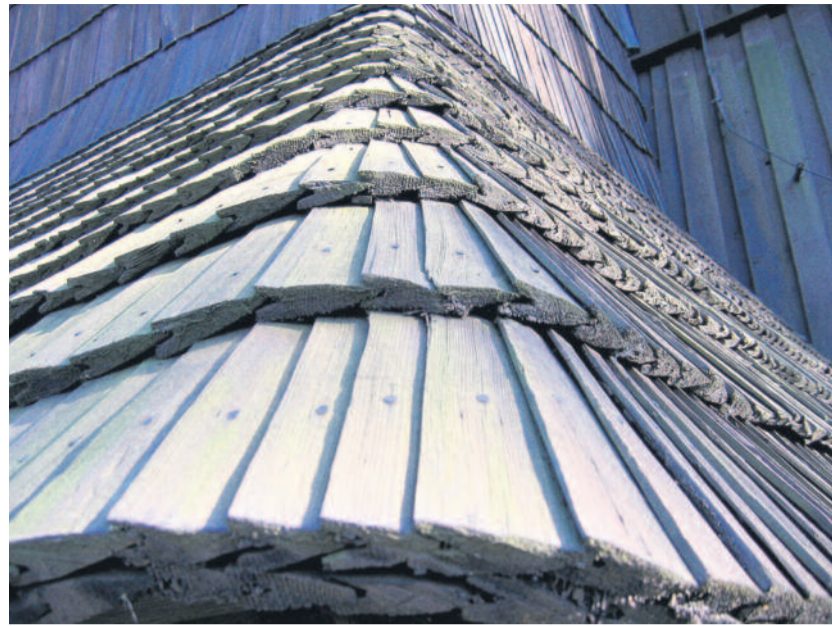
Prace przy odnawianiu obiektu prowadzono w 1895, 1904, 1907 i 1959 r. Natomiast jego gotycka polichromia, odsłonięta w latach 1935-1936, konserwowana była w 1961 i 2007 r.

Jednonawowy, orientowany kościół jest budowlą drewniano-murowaną. Jego drewniana nawa, na rzucie prostokąta, ma konstrukcję zrębową i w dolnej części otoczona jest przydaszkami. Od zach. przylega do niej kwadratowa wieża z drewna, o konstrukcji słupowej. Ma kruchnę w przyziemiu oraz szalowane ściany, wyraźnie zwężające się ku górze. Jej zakończeniem jest cebulasty hełm z ośmioboczną latar-

nią, pokryty gontem. Z kolei wschodnią część kościoła tworzą prezbiterium i zakrystia – wymurowane z kamienia (otynkowane). Trójbocznie zamknięte prezbiterium, nieco węższe od nawy, wzmacniają z zewnątrz przypory (szkarpy).

Wnętrze kościoła doświetla stosunkowo duża liczba okien. Dach nawy jest dwuspadowy, a prezbiterium – wielospadowy. Ich pokrycie stanowi gont. Nad kalenicą dachu nawy znajduje się barokowa wieżyczka na sygnaturkę. Wnętrze kościoła ma głównie styl barokowy z elementami gotyku i późnego renesansu. Najcenniejszym jego elementem jest gotycka polichromia na ścianach pre-

zbiterium i filarach tęczy (ok. 1470 r.). Jej wykonanie przypisuje się mistrzowi z Jemielnicy. Przedstawia sceny z życia Chrystusa i wizerunki świętych. Późnorenesansowy ołtarz główny świątyni jest dwukondygnacyjny, z fundacji ks. Piotra Krockiera (1622 r.). Ma dwa obrazy: Matki Bo-



Dach świątyni pokrywa drewniany gont.

skiej Królowej Niebios adorowanej przez świętych, pędzla Wojciecha Eliasza (1847 r.) oraz św. Floriana z widokiem płonącego kościoła w Sierotach z pocz. XVIII w. W górnej kondygnacji ołtarza umieszczone są późnogotyckie rzeźby czterech Ojców Kościoła, a także świętych: Jadwigi, Ludwika lub Katarzyny.

Kościół stoi na niewielkim wzgórzu, w otoczeniu nieczynnego już cmentarza. Jego ogrodzeniem jest mur z kamienia łamanego, wybudowany prawdopodobnie w XVIII w.

(Opr. SoG)

Wśród Czytelników, którzy rozpoznają opisany kościół, rozlosujemy album „Drewniane kościoły na spichlerzowych szlakach powiatu gliwickiego”. Odpowiedzi prosimy przesyłać do 28 czerwca na adres e-mail: [redakcja@starostwo.gliwice.pl](mailto:redakcja@starostwo.gliwice.pl) lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. W poprzednim numerze WPG prezentowaliśmy kościół p. w. Św. Wawrzyńca w Zacharzowicach. Nagrodę otrzymuje Bernadeta Wolak. W celu ustalenia sposobu odbioru albumu prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

## Śląska fraszka

## Lato, lato!

Słonko z rana budzi ludzi  
Dziona dzisiaj niy łostudzi  
Niy przikludzi burzy tyż  
Lato przeca - tako wiysz.



Bronisław Wątroba

## Wypróbowany przepis

## Kyjksy z Wielowisi

Kyjksy to małutkie, różnorodnie zdobione ciasteczka o wielu kształtach. Ich przyrządzenie jest bardzo proste, a o atrakcyjności decyduje właśnie mnogość sposobów przyozdabiania. Pieczone na co dzień mogą zostać bez żadnych ozdób, wtedy w czystej formie czuć ich charakterystyczny, maślany smak. Przepis, który drukujemy poniżej, podany został na III Europejskim Dniu Kobiet w Wielowisi razem z tymi pysznymi ciasteczkami. Upięły je panie z tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich, częstując nimi obficie wszystkich gości tej imprezy. Obdarowały też kyjksami Małgorzatę Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego, która obiecała, że zawiezie przepis z Wielowisi do Brukseli i rozpowszechni go w krajach UE.

## Składniki:

- ▶ 60 dkg masła
- ▶ 30 dkg cukru pudru

- ▶ 5 żółtek
- ▶ cukier waniliowy
- ▶ 1 kg mąki

**Wykonanie:** Składniki połączyć w masę, przesiać przez maszynkę do mięsa, formując różne kształty lub użyć specjalnych foremek do wycinania ciasteczek. Pieczemy w piekarniku, aż osiągną ciemnożółtą barwę. Po upieczeniu można je ozdabiać i lukrować według uznania – używając roztopionej czekolady, różnokolorowych posypek i lukrów, orzechów, rodzynek itp.

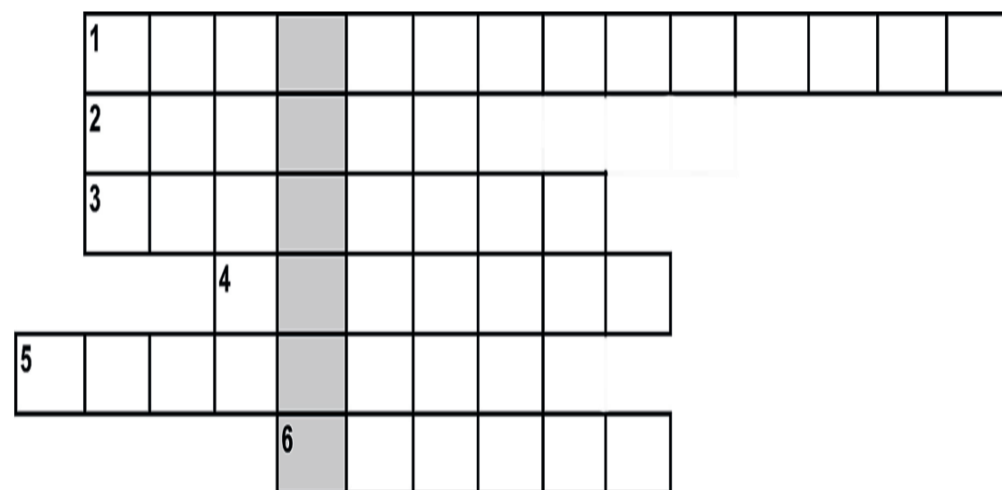
(RG)

**Tak podawano kyjksy na imprezie w Wielowisi, a pięknie zapakowane trafiły m.in. do Brukseli.**



Foto (2): B. Czajka

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie odpowiedzi, nadesłane do poprzedniej krzyżówki. Jej poprawne hasło to Matura. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Krystyna Kaczmarczyk, Magdalena Oleszowska i Alicja Szymańska. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

## Pytania do krzyżówki:

1. „Miś...” – konkurs z zakresu wiedzy o ruchu drogowym, którego finał odbył się w Szkole Podstawowej w Paczynie.
2. Nazwisko dyrektorki Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, finalistki plebiscytu Kobieta Ziemi Gliwickiej 2013.

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 28 czerwca na adres e-mail: [redakcja@starostwo.gliwice.pl](mailto:redakcja@starostwo.gliwice.pl) lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

3. Historyczna impreza, która odbyła się 19 maja na Zamku w Toszku.
4. Z jakiego kraju pochodził chór, który wystąpił gościnnie podczas XII Powiatowego Festiwalu Chórów?
5. Na jakiej komisji Rady Powiatu Gliwickiego w maju omawiano założenia funkcjonowania programu GLOBE?
6. Rok jakiego poety obchodzimy obecnie?

Poprzez przesłanie rozwiązań „Krzyżówki z hasłem” i konkursu „Jaki to kościółek” Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.). Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak ich niepodanie może uniemożliwić udział w konkursie. Dane osobowe będą przetwarzane przez redakcję wyłącznie w celu przeprowadzenia konkursu, w tym opublikowania danych osób nagrodzonych i wręczenia nagród.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek **Zespół:** Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik

Skład: A. Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,

tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: [redakcja@starostwo.gliwice.pl](mailto:redakcja@starostwo.gliwice.pl)

[www.powiatgliwicki.pl](http://www.powiatgliwicki.pl)

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym,

wydawany ze środków Powiatu Gliwickiego.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przedrukowań i zmiany tytułów.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec **Nakład:** 10 000 egzemplarzy.

